

Milena Bykowska

Jeden z "wyklętych" – Ludwik Danielak "Bojar" (1923-1955)

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 13, 127-161

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Milena Bykowska

(Instytut Pamięci Narodowej, Szczecin)

**Jeden z „wyklętych” –
Ludwik Danielak „Bojar” (1923-1955)**

Ludwik Danielak „Bojar”¹ był żołnierzem Konspiracyjnego Wojska Polskiego działającym w latach 1946–1954 na terenie województwa łódzkiego, ze szczególnym uwzględnieniem powiatu piotrkowskiego i bełchatowskiego. Pomimo iż od momentu upadku systemu komunistycznego w Polsce minęły dwadzieścia dwa lata, jego losy pozostają nadal mało znane. Poza nielicznymi żyjącymi jeszcze świadkami tamtych wydarzeń, niewiele osób zna nazwisko lokalnego partyzanta. Jeżeli mieszkańcom Bełchatowa, Piotrkowa Trybunalskiego czy Zelowa jest ogólnie znana sylwetka „Lotnego”, stanowi ona zniekształcony obraz miejscowego *watażki*. Wizerunek ten nijak się ma do rzeczywistości przedstawianej przez żyjących jeszcze świadków tamtych wydarzeń. Z ich wspomnień wyłania się obraz bohatera z wszelkimi jego przymiotami. Te całkowicie skrajne oceny jego działalności stanowiły motyw podjęcia pracy badawczej nad losami piotrkowskiego partyzanta².

Walka żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego po 1945 r., była przedmiotem badań historycznych już w okresie PRL, jednak powstałe wówczas opracowania służyły głównie propagandzie reżimowej, indoktrynacji funkcjonariuszy *władzy ludowej* i z przyczyn oczywistych zawierają przekłamania, manipulacje oraz wiele

¹ Inne pseudonimy: „Lotny”, „Szatan”, „Błysk”, „Rozpylacz”.

² Szerzej zob.: M. Bykowska, *Ludwik Danielak „Bojar”, „Lotny”, „Szatan” 1923–1955* (masz. pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem dr. Dariusza Roguta w Zakładzie Historii Wojskowości Instytutu Historii Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim, 2011 r.)

błędów merytorycznych. Prezentowana częstokroć przez esbeckich „badaczy” historia *band z lasu, podziemia reakcyjnego, pachotków burżuazyjnych* pozbawiona była obiektywizmu naukowego, ale przede wszystkim odbiegała zasadniczo od prawdy historycznej³. W obszarze ich zainteresowań swoje miejsce, jako jedna z największych organizacji *zbrojnego podziemia*, znalazło również KWP, w tym postać Danielaka. Jednak informacje zawarte we wspomnianych pracach, zwłaszcza w odniesieniu do działalności „Bojara”, są ogólnikowe, zawierają błędy oraz posiadają czysto propagandowy charakter⁴.

Otwarcie po 1989 r. archiwów zawierających dokumenty Urzędu Bezpieczeństwa umożliwiło rozpoczęcie rzetelnych badań nad losami i działalnością żołnierzy tzw. II konspiracji niepodległościowej, w tym również Danielaka. Pierwsze opracowanie naukowe, w którym przedstawiono struktury wszystkich organizacji o antykomunistycznym charakterze, stanowi publikacja *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*⁵, a następne *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*⁶. Jednymi z nielicznych, którzy podjęli się rekonstrukcji faktografii Konspiracyjnego Wojska Polskiego, byli Tomasz Toborek⁷ i Ksawery Jasiak⁸. Niemniej

³ Zob.: *Informator o nielegalnych antypaństwowych organizacjach i bandach zbrojnych działających w Polsce ludowej w latach 1944–1956*, Warszawa 1964 (Lublin 1993); *W walce ze zbrojnym podziemiem 1945–1947*, red. M. Turlejska, Warszawa 1972; *Walka o utrwalenie władzy ludowej w Polsce w latach 1944–1948*, red. R. Halaba, Warszawa 1984; T. Walichnowski, *U źródeł walk z podziemiem reakcyjnym w Polsce*, Warszawa 1987.

⁴ *Informator...*, s. 88; E. Smoliński, *Działalność samodzielnej grupy KWP „Lasy” pod dowództwem „Warszyca” i jej likwidacja (styczeń 1945 – czerwiec 1946)*, [w:] *W walce...*, s. 344.

⁵ *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, red. M. Łatkowska, Warszawa 2002.

⁶ *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa–Lublin 2007.

⁷ T. Toborek, *Dowództwo I Komendy Konspiracyjnego Wojska Polskiego przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*, [w:] *Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2004, s. 52–63; idem, *Likwidacja Konspiracyjnego Wojska Polskiego w Łódzkiem w latach 1945–1951*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 1, s. 81–106; idem, *Konspiracyjne Wojsko Polskie w Bełchatowie i okolicach. Działalność Kazimierza Grzybowskiego i Ludwika Danielaka*, [w:] *Bełchatów. Szkice z dziejów miasta*, red. D. Rogut, Piotrków Trybunalski 2005, s. 177–197; idem, *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, Łódź 2007; idem, „*Żołnierze „Warszyca”*”. Wystawa, Łódź 2007.

jednak opracowania wspomnianych autorów przedstawiają historię całej organizacji, zaś działalność Danielaka ogranicza się w nich do przedstawienia i opisu najważniejszych akcji. Jediną pozycją poświęconą wyłącznie osobie „Lotnego” jest opracowanie Józefa Wodzińskiego⁹, które ma jednak charakter publicystyczny i nie jest pozbawione błędów merytorycznych. Pomocne przy pracy badawczej okazały się również publikacje Romana Peski¹⁰.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie konspiracyjnej działalności Ludwika Danielaka, który jako jeden z nielicznych w powiecie piotrkowskim podjął otwartą walkę z komunistycznym reżimem. W artykule ukazano również motywy jego działania, które zostały mocno sfalszowane przez komunistyczne środki przekazu i funkcjonują w świadomości społecznej do dziś. „Bojar” był jednym z najdłużej utrzymujących się na wolności żołnierzy KWP. Przez osiem lat, dzięki współpracy i zaangażowaniu miejscowej ludności, udało mu się skutecznie uniknąć aresztowania. Stąd ważna, a przede wszystkim symboliczna rola tej postaci w powojennej historii regionu.

Danielak był dowódcą oddziału dywersyjnego o krypt. „Trybuna”¹¹, działającego w ramach III Komendy KWP na terenie powiatu

⁸ K. Jasiak, *III Komenda Konspiracyjnego Wojska Polskiego Jana Małolepszego „Murata” przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi*, [w:] *Wojskowy Sąd...*, s. 64–80; idem, *Działalność partyzancka Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Z dziejów II konspiracji w środkowej Polsce w latach 1945–1955*, Wieluń–Opole 2008; idem, *Z dziejów Konspiracyjnego Wojska Polskiego*, Radomsko 2010.

⁹ J. Wodziński, *Ludwik Danielak legenda tej ziemi*, Bełchatów 2007.

¹⁰ R. Peska, *Nie damy by nas gnębił wróg. Przyczynki do dziejów Armii Krajowej Rejonu Bełchatów 1939–1945*, Bełchatów–Pabianice 1997; idem, *Warszyc. Jeśli padam na kolana, to tylko przed Bogiem!*, Pabianice 1997; idem, *Stanisław Michał Sojczyński – Komendant Główny Konspiracyjnego Wojska Polskiego 1910–1947. Warszyc. Biogram życia – walki – śmierci 1910–1947*, Pabianice 2002.

¹¹ Pewnych trudności badawczych nastrocza kwestia nazewnictwa oddziału Danielaka w momencie włączenia go w strukturę III Komendy. W opracowaniach naukowych badaczy zajmujących się tematyką KWP jednostka Danielaka została opisana pod kryptonimem „Trybuna”. W dokumentach UB występują jednak dwie nazwy: „Turbina” oraz „Trybuna”. Pojawiający się w dokumentach UB kryptonim „Turbina” wynika z pomyłki funkcjonariuszy, którzy utożsamiali oddział Danielaka z batalionem działającym na terenie powiatu wieluńskiego w ramach I i II Komendy KWP o identycznej nazwie. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi (dalej: AIPN Łd), Poufne (dalej: Pf.) 10/69, k. 52; AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 57; AIPN Łd, Pf 10/375, t. 1, k. 48; K. Jasiak, *III Komenda...*, s. 79; T. Toborek, *Konspiracyjne...*, s. 187–188; idem, *Stanisław...*, s. 190; K. Jasiak, *Działalność...*, s. 415.

piotrkowskiego i łaskiego. Jednostka „Szatana” podporządkowana została bezpośrednio sierż. Janowi Małolepszemu „Muratowi”¹² w sierpniu 1948 r. Niemniej jednak zwierzchnik „Trybuny” wykazywał się konspiracyjną aktywnością już we wcześniejszym okresie. Od maja 1946 r. był zastępcą dowódcy oddziału Służby Ochrony Społeczeństwa Kazimierza Grzybowskiego „Zapalnika”¹³ w pionie Kierow-

¹² **Jan Małolepszy** (ur. 27.12.1906 r.) został powołany do służby wojskowej w 1928 r. Wówczas skończył szkołę podoficerską, po czym, w 1930 r., przeszedł do rezerwy. Uczestniczył w kampanii wrześniowej, skutkiem czego z całym oddziałem ewakuował się na Kresy Wschodnie. Wówczas dostał się do niewoli sowieckiej, skąd zbiegł w listopadzie 1939 r. Po powrocie w rodzinne strony, podjął decyzję o kontynuowaniu oporu. Najpierw został zaprzysiężony jako członek Tajnej Organizacji Wojskowej, która wcielona została do obwodu wieluńskiego Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej pod dowództwem por. Mieczysława Woronowicza „Marka”. W 1942 r. awansował na zastępcę kwatermistrza obwodu ppor. Jana Derdy „Juliusza”. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny pow. wieluńskiego jako członek AK zajmował się organizowaniem posterunku Milicji Obywatelskiej w Okalewie, gdzie do lutego 1945 r. był komendantem. Do KWP wstąpił w grudniu 1945 r. jako dezerterski z MO. Wówczas został zaprzysiężony na kwatermistrza obwodu w oddziale Antoniego Pabianiaka „Błyskawicy”. Stworzył oddział dywersyjny Służby Ochrony Społeczeństwa działający w gminie Ostrówek. Od czerwca 1946 r. dowodził częścią grupy Pabianiaka, niemniej jednak pod koniec sierpnia br. opuścił oddział „Błyskawicy” i stworzył samodzielną grupę. We wrześniu otrzymał stopień podporucznika. Wkrótce swoje oddziały podporządkowali mu działający w pow. łaskim: Kazimierz Grzelczyk „Zemsta”, Kazimierz Skalski „Zapora”, Antoni Chowański „Kuba”, zajmujący przygraniczne tereny powiatu wieluńskiego i sieradzkiego, Jan Kwapisz „Lis-Kula”. W przeciwieństwie do Pabianiaka i Grzelczyka, por. „Murat” nie ujawnił się w wyniku ogłoszonej amnestii, a podjęte przez nich decyzje uznał za zdradę. Kontynuowania konspiracyjnej działalności po rozbięciu II Komendy podjął się, tworząc jednostkę o nazwie Dowództwo Oddziałów Leśnych KWP Teren 731. K. Jasiak, *Z dziejów...*, s. 357–363.

¹³ **Kazimierz Grzybowski** (ur. 01.08.1915 r. w Parzniewicach, pow. piotrkowski) był leśniczym w Woli Grzymalnej (gm. Kleszczów, pow. piotrkowski). W 1941 r. rozpoczął działalność w strukturach AK na terenie Kamińska. Po zakończeniu hitlerowskiej okupacji wyjechał do Gdańska-Oliwy w obawie przed represjami ze strony funkcjonariuszy UB, co nie uchroniło go przed aresztowaniem. Decyzje o powrocie do konspiracyjnej aktywności podjął po zwolnieniu z gdańskiego aresztu, po czym powrócił w rodzinne strony. Do KWP wstąpił w marcu 1946 r. po nawiązaniu łączności z dowódcą Komendy Powiatowej „Żniwiarka” por. Janem Rogółką „Grottem”. Otrzymał wówczas zadanie zorganizowania oddziału SOS na terenie gmin Łękawa i Belchatówek, ale w praktyce oddział działał również w gminach: Chabielice, Kluki, Krzyżanów, Kleszczów, Łękawa, Belchatów i Parzniewice. Organizacyjnie oddział „Zapalnika” podlegał komendantowi powiatowemu Władysławowi Kuśmierczykowi „Longinusowi”, a następnie Wiesławowi Janusiakowi „Prawdzcowi”.

nictwa i Walki z Bezprawiem działającego w strukturach KWP. Po rozbiciu oddziału „Zapalnika” na dwie grupy, Danielak był odpowiedzialny za akcje sabotażowo-likwidacyjne na obszarze pow. piotrkowskiego.

„Bojar” urodził się 4 kwietnia 1923 r. w miejscowości Stradzew położonej w przedwojennych granicach administracyjnych gminy Woźniki na obszarze powiatu piotrkowskiego¹⁴. Pochodził z rodziny chłopskiej. Wybuch wojny przerwał jego edukację na poziomie czwartej klasy szkoły podstawowej. W czasie okupacji pracował w gospodarstwach rolnych Stanisława Bartłojczyka i Jana Filipka¹⁵. Jednocześnie, wraz z bratem Janem, zajmował się szmuglowaniem produktów spożywczych przez granicę pomiędzy Generalnym Gubernatorstwem a III Rzeszą. 10 października 1942 r. J. Danielak został zastrzelony przez żandarmerię niemiecką na linii granicznej. Ludwik zdołał wówczas uciec. Ukrywał się przez jakiś czas, po czym ponownie zatrudnił się w gospodarstwie, gdzie zastał go koniec wojny. Po powrocie do rodzinnej miejscowości w kwietniu 1945 r. ożenił się z Janiną Właźniak. Nowożeńcy zamieszkali w miejscowości Wola Krzysztoporska (pow. piotrkowski). Kilka dni po zawarciu związku małżeńskiego został powołany do 4 pułku artylerii w Tomaszowie Mazowieckim, skąd zbiegł po czterech dniach¹⁶. Dezercja z Wojska Polskiego była momentem przełomowym w życiu żołnierza KWP. Ustalenie jednoznacznych motywów jego działania nastęrcza wiele trudności badawczych. Niemniej jednak drastyczna przemiana nieświadomego politycznie chłopca w zaangażowanego konspiracyjnie żołnierza świadczy o urazie psychicznym doznany w WP i wyraźnie wskazuje motyw jego wstąpienia do KWP¹⁷.

Wszelkie rozkazy „Grota” przekazywane były Grzybowskiemu ustnie. Po zlikwidowaniu I Komendy KWP oraz batalionu „Żniwiarki” w maju 1946 r., ciężar walk przejął oddział Grzybowskiego, a następnie grupa Danielaka. Inne pseudonimy: „Łagodny”, „Szary”. AIPN Łd, 084/5, t. 9, k. 8–9; AIPN Łd, 084/5, t. 8, k. 271–272; K. Jasiak, *Działalność...*, s. 409–410.

¹⁴ Współcześnie miejscowość Stradzew znajduje się w granicach administracyjnych gm. Wola Krzysztoporska, http://pl.wikipedia.org/wiki/Gmina_Wola_Krzysztoporska.

¹⁵ Gospodarstwo J. Filipka znajdowało się w gromadzie Woźnicka Parcelówka (gm. Woźniki), która mieściła się na terenie Generalnego Gubernatorstwa.

¹⁶ AIPN Łd, 6/2338, t. 3, k. 21–22; AIPN Łd, Pf 10/42, t. 1, k. 34; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 411.

¹⁷ Relacja Eugenii Zochniak (z domu Uchrońskiej), łączniki Danielaka, z 17.07.2011 r. (w zbiorach autorki).

Działalność konspiracyjna Danielaka rozpoczyna się w momencie nawiązania kontaktu z „Zapalnikiem”. Kiedy w marcu 1946 r. Grzybowski rozpoczął organizowanie oddziału SOS, wśród zgłaszających się ochotników jako pierwszy znalazł się „Bojar”. Kontakt z „Zapalnikiem” nawiązał poprzez mieszkańca gromady Kacprów, Stefana Stefańskiego¹⁸, na zabawie tanecznej w Hucie (gm. Bełchatówek, pow. piotrkowski). Jednak zaufanie „Zapalnika” zyskał sobie w maju 1946 r. po akcji ekspropriacyjnej na spółdzielnię w Bogdanowie (pow. piotrkowski). Grzybowski nadał mu wówczas pseudonim „Lotny”¹⁹.

Ekspropriacja w Bogdanowie (pow. piotrkowski) rozpoczyna pierwszy etap działalności konspiracyjnej Danielaka, trwający do listopada 1947 r., charakteryzujący się formowaniem struktur oddziału, zbieraniem funduszy oraz organizowaniem zaplecza w postaci sprzyjających partyzantom gospodarzy. Stanowiły one konieczne elementy dla utrzymania żołnierzy KWP. „Lotny” szybko okazał się być jednym z najaktywniejszych żołnierzy Grzybowskiego, czego dowód stanowi jego szybki awans na zastępcę dowódcy oddziału.

Pierwszy okres działalności „Lotnego” charakteryzuje duża aktywność oddziału, który współtworzył. Głównym sposobem pozyskania funduszy umożliwiających utrzymanie kilkunastoosobowego oddziału były rekwizycje środków finansowych stanowiących mienie państwowe, co dodatkowo osłabiało wrogi partyzantom ustrój. W okresie maj 1946 – październik 1947 r. przeprowadzano akcje ekspropriacyjne na skarbników i spółdzielnie w Bogdanowie, Rząśni (pow. radomszczański), Drużbicach (gm. Wadlew, pow. piotrkowski), Bełchatowie, Woli Krzysztoporskiej (pow. piotrkowski) i Dobrzelowie (gm. Bełchatówek). Przeprowadzono akcję zbroją na Urząd Gminy w Chabelicach i pracownika UG w Bogdanowie. W Niedyszynie (gm. Bełchatówek, pow. piotrkowski) miała miejsce akcja ekspropriacyjna na kasjerów przewożących wypłaty dla robotników pracujących przy budowie linii wysokiego napięcia Śląsk – Łódź – Warszawa.

¹⁸ **Stefan Stefański** (ur. 04.01.1917 r. w Kacprowie, gm. Krzyżanów) mieszkał w Krzyżanowie. Posiadał szerokie kontakty z KWP i innymi organizacjami antykomunistycznego podziemia. Od 1947 r. ukrywał się przed UB. Został zatrzymany 04.03.1954 r. przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Łodzi z 09.07.1954 r. skazany na karę ośmiu lat pozbawienia wolności za współpracę z Danielakiem. AIPN Łd, Pf 10/379, k. 17.

¹⁹ AIPN Łd, 6/2338, t. 3, k. 16–23.

Głównym sposobem walki żołnierzy KWP z ustrojem komunistycznym było zastraszanie ich zwolenników, m.in. miejscowych sołtysów, których komunistyczne władze wykorzystywały do walki z żołnierzami II konspiracji, poprzez agitację polityczną, obowiązek składania meldunków o rabunkach do Zarządu Gminy oraz sporządzania szczegółowych sprawozdań z napadów. Wizyty Danielaka w gospodarstwach sołtysów, m.in. Niedyszyny, Nowego Janowa (pow. piotrkowski), Oleśnicy (pow. piotrkowski), miały charakter ostrzegawczy. Niemniej jednak stanowiły jeden ze sposobów pozyskiwania funduszy oraz broni, w którą komunistyczne władze wyposażały gospodarzy gromad w celach samoobrony²⁰.

Okres, w którym żołnierzom KWP, w tym Danielakowi, przyszło walczyć, jest czasem specyficznym. Kształtowanie nowego ustroju i brak zorganizowanych struktur komunistycznej władzy nie tylko umożliwił awans społeczny osobom o niskich walorach moralnych, ale dał zwykłym przestępcom możliwość wzbogacenia się kosztem zrujnowanych wojną obywateli. W omawianym okresie powiat piotrkowski charakteryzowała ogromna liczba napadów o charakterze wyłącznie rabunkowym na spółdzielnie i osoby prywatne²¹. Stąd w mentalności współczesnego społeczeństwa zachował się pogląd o bandyckiej działalności KWP, co znacznie mija się z prawdą. W celu odróżnienia działalności żołnierzy KWP od zwykłych przestępców, partyzanci przeprowadzali ekspropriacje głównie na mienie państwowe i zostawiali pokwitowania za zarekwirowane pieniądze oraz towary. Takie pokwitowania z pieczętką organizacji i zrabowaną sumą pozostawiał również „Lotny”.

Pierwszy okres działalności Danielaka charakteryzuje się dużą liczbą wykonanych wyroków śmierci. „Lotny”, jako dowódca żandarmerii KWP, zobowiązany był do zrealizowania wydawanych przez por. „Grota” oraz „Zapalnika” rozkazów likwidacji wyjątkowo aktywnych funkcjonariuszy UB i ich konfidentów. Podstawę do wydania wyroku śmierci stanowiły wielokrotne skargi ludności na funkcjonariuszy UB oraz ich bezprawne mordy na miejscowej ludności. Pierw-

²⁰ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT), Gminna Rada Narodowa (dalej: GRN) w Bełchatówku 1945–1954, zesp. 16, sygn. 69, Rozporządzenie Wojewody Łódzkiego z dnia 13 stycznia 1947 r. o wprowadzeniu domowych list osób w domu zamieszkałych, b.p.; *ibidem*, Okólnik Nr 3 Do wszystkich Zarządów Gminnych na terenie Powiatu Piotrkowskiego, b.p.

²¹ AIPN Łd, Pł 10/69, k. 77–82.

sza dokonana przez „Lotnego” likwidacja miała miejsce 6 czerwca 1946 r. przy ul. J. Słowackiego w Piotrkowie Trybunalskim, kiedy to zastrzelony został funkcjonariusz UB Antoni Grzesik. Wyrok wykonano na skutek skarg mieszkańców Woźnik, którzy świadczili, iż Grzesik zabił miejscowego sołtysa²². Niespełna miesiąc później, 14 lipca, w miejscowości Suchcice został wykonany kolejny wyrok śmierci na funkcjonariuszu PUBP z Piotrkowa, Apoloniuszu Lisie, który wcześniej zabił młodego partyzanta²³. W połowie września 1946 r. Danielak i Grzybowski zrealizowali wyroki wydane przez „Grotę” na prezesa Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Ludowego Jana Wonerę oraz jego informatora Wacława Fraja²⁴.

Po aresztowaniu sztabu I Komendy KWP i próbie odtworzenia jej struktur przez Jasińskiego, oddział Grzybowskiego działał w ramach kompanii „Myszolowy”, „Szyszki”, „Jałowce” pod dowództwem ppor. Stefana Marczaka „Rafała”. Bezpośrednim przełożonym „Zapalnika” był wówczas szef dywersji „Prawdzic”²⁵.

Cały pluton „Zapalnika” (dwadzieścia pięć osób) skorzystał z ogłoszonej 22 lutego 1947 r. amnestii. „Zapalnik” oraz „Lotny” stawił się 1 kwietnia przed komisją amnestyjną w Piotrkowie Trybunalskim. Ujawnieni, w obawie przed aresztowaniem, szybko powrócili jednak do konspiracyjnej działalności. Grupa została ostatecznie reaktywowana w lipcu 1947 r. w domu rodziny Terkiewiczów zamieszkałych w miejscowości Nowy Świat (pow. piotrkowski). Podstawą nowoutworzonej jednostki byli ujawnieni żołnierze KWP: Józef Paradecki „Sieja”²⁶, Ignacy Michalak „Lotnik”²⁷, Stanisław Kania

²² **Antoni Grzesik** (ur. 18.05.1914 r. w Kobyłkach, gm. Grabica) był członkiem PPR. Jednocześnie pracował jako funkcjonariusz PUBP w Piotrkowie. AIPN Łd, 084/5, t. 1, k. 13.

²³ Relacja Józefa Cieślaka z 22.08.2011 r. (w zbiorach autorki); AIPN Łd, Pf 10/530, t. 6, k. 138.

²⁴ AIPN Łd, Pf 10/530, t. 6, k. 66.

²⁵ K. Jasiak, *op. cit.*, s. 326–327, 410.

²⁶ **Józef Paradecki** (ur. 05.03.1914 r. w Dobrzelowie, gm. Bełchatówek) mieszkał w Dobrzelowie. Był członkiem oddziału Danielaka od momentu jego powstania. Nie ujawnił się w wyniku amnestii ogłoszonej 22 lutego 1947 r. Grupę opuścił w marcu 1948 r. i ukrywał się na własną rękę. Aresztowany 22.12.1953 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 29.05.1954 r. został skazany na dziesięć lat pozbawienia wolności. AIPN Łd, Pf 19/379, k. 17; AIPN Łd, Pf 10/379, k. 45.

²⁷ **Ignacy Michalak** (ur. 20.01.1922 r. w Korablewie, gm. Szczerców, pow. łaski) był współwłaścicielem młyna wodnego w Wywrze (gm. Łękawa), gdzie mieszkał. W czasie okupacji przebywał w Niemczech. W marcu 1947 r. nawiązał kontakt

„Murzyn”²⁸, Bronisław Woźniak „Zemsta”²⁹, Feliks Poryzła „Doktor” lub „Doktór”³⁰, Jan Telązka „Chętny”³¹. Wkrótce do grupy Danielaka dołączyli dezercerzy z 4 Pułku Saperów z Gorzowa Wielkopolskiego, z których w jednostce na stałe pozostał Franciszek Frąk „Słowik”³². Członkiem oddziału był również Bronisław Chabryn „Iskra”³³, jednak okoliczności jego wstąpienia do oddziału pozostają nieznane. W okresie, o którym mowa, Danielak zaczął używać nowego pseudonimu „Szatan”³⁴.

Pierwsza akcja reaktywowanego po amnestii oddziału związana była z uwolnieniem w nocy z 6 na 7 lipca 1947 r. z aresztu MO w Bełchatowie Mariana Terkiewicza „Brzózki”³⁵, byłego żołnierza oddziału „Zapalnika”.

z Grzybowski. Postrzelony przez funkcjonariuszy PUBP z Piotrkowie, został zatrzymany 08.07.1949 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 27.01.1950 r. skazany na karę śmierci, którą wykonano 30.03.1950 r. AIPN Łd, Pf 10/742, k. 22; AIPN BU, 0186/278, t. 11, k. 5.

²⁸ **Stanisław Kania** był rolnikiem. Po zakończeniu wojny pracował u młynarza Walczakowskiego, mieszkańca Falek (gm. Krzyżanów). Kontakt z oddziałem nawiązał w marcu 1947 r., uchylając się od obowiązku służby wojskowej. AIPN Łd, Pf 10/742, k. 22.

²⁹ **Bronisław Woźniak** (ur. 26.05.1912 r. w Kucowie, gm. Kleszczów) był robotnikiem. Mieszkał w Wólce Łękawskiej (gm. Łękawka). Zginął 15.08.1948 r. w trakcie oblawy na bunkier „Trybuny” w okolicy miejscowości Lubień (gm. Łęczno, pow. piotrkowski). AIPN Łd, 084/5, t. 1, k. 52.

³⁰ **Feliks Poryzła** (ur. 18.07.1916 r.) był rolnikiem. Mieszkał w Stradzewie. W czasie okupacji przebywał na terenie Niemiec. Przed wstąpieniem do oddziału wielokrotnie udzielał schronienia grupie Danielaka i Grzybowskiemu. Zginął w trakcie akcji w Emilinie 31.10.1949 r. AIPN Łd, Pf 10/742, k. 22; AIPN BU, 0186/278, t. 7, k. 4.

³¹ **Jan Telązka** (ur. 13.08.1923 r. w Wólce Łękawskiej) mieszkaniec Kaldun (pow. piotrkowski). Brak bliższych danych. Członek oddziału Danielaka od 1946 r. Zlikwidowany przez „Bojara” za samowolne akcje rabunkowe. AIPN BU, 0186/278, t. 8, k. 11.

³² **Franciszek Frąk** (ur. 1925 r. w Napędowie, woj. kieleckie) po zakończeniu konspiracyjnej działalności powrócił w rodzinne strony. AIPN Łd, 093/136, t. 1, k. 116.

³³ **Bronisław Chabryn** (ur. 04.09.1931 r. w Bełchatowie) mieszkał w Bełchatowie. Przypadkowo zastrzelił się w maju 1948 r. w trakcie czyszczenia broni w schronie. AIPN Łd, 084/5, t. 1, k. 53.

³⁴ T. Toborek, *Konspiracyjne...*, s. 183.

³⁵ **Marian Terkiewicz** (ur. 04.06.1921 r. w Nowym Świecie, pow. piotrkowski) był rolnikiem. Członek oddziału Danielaka od momentu reaktywowania oddziału po

19 października 1947 r. w Alejach Kaczkowskiego w Bełchatowie zastrzelono żołnierza Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego kpr. Władysława Garncarka. Jego śmierć była efektem nieoczekiwanego dla żołnierzy KWP rozwoju wydarzeń. Garncarek nie dostosował się do wydanego przez partyzantów rozkazu oddania broni, skutkiem czego żołnierze KWP otworzyli ogień, raniąc śmiertelnie żołnierza WP. Wkrótce Danielak dowiedział się od Grzybowskiego, iż zastrzelony żołnierz KBW był bratem współpracującego z oddziałem Leona Garncarka. Danielak tłumaczył się żądającemu wyjaśnień zwierzchnikowi, że był to przypadek. Pomimo tej likwidacji, L. Garncarek w latach 1947–1948 nadal współpracował z Grzybowskim. Kontaktował go z mieszkającym w Woli Buczkowskiej (pow. łaski) Stanisławem Garncarkiem³⁶.

26 października 1947 r. w miejscowości Wola Mikorska (gm. Bełchatówek, pow. piotrkowski) doszło do wykonania wyroku śmierci wydanego przez komórkę KWP Kierownictwa Walki z Bezprawiem na Tadeuszu Woźniaku³⁷, konfidentie gestapo w okresie hitlerowskiej okupacji, a po zakończeniu wojny współpracownikowi UB³⁸.

Likwidacja I Komendy oraz brak łączności z tworzącymi się strukturami II Komendy KWP spowodowały, że jednostka Grzybowskiego działała w tym czasie samodzielnie. Problemy z zapewnieniem kwaterunku wszystkim żołnierzom oddziału przyczyniły się do podziału jednostki w listopadzie 1947 r. na dwie grupy. Rozpoczęło to nowy okres w konspiracyjnej działalności piotrkowskiego partyzanta. Od tej pory „Szatan” dowodził samodzielnie oddziałem na obszarze gmin: Bełchatów, Bujny Szlacheckie, Kluki i Łękawa³⁹.

Koniec października i początek listopada 1947 r. to okres przeprowadzania kolejnych akcji ekspropriacyjnych, niezbędnych dla utrzymania oddziału, np. napadu na spółdzielnie w Kaszewicach⁴⁰ i Drużbicach⁴¹. 31 października 1947 r. grupa „Szatana” przeprowa-

amnestii w 1947 r. Wkrótce odszedł z oddziału. Ukrywał się do 1954 r., kiedy to ujawnił się. AIPN Łd, Pf 10/397, k. 46.

³⁶ AIPN Łd, 084/5, t. 8, k. 409–425; R. Peska, *Nie damy...*, s. 201; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 412.

³⁷ **Tadeusz Woźniak** (ur. 02.02.1925 r. w Bełchatowie) był żołnierzem KBW w stopniu kaprała. AIPN Łd, Pf 10/530, t. 5, k. 75.

³⁸ AIPN Łd, Pf 10/41, k. 423–424; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 23.

³⁹ T. Toborek, *op. cit.*, s. 183–185.

⁴⁰ AIPN BU, 0186/278, t. 3, k. 11.

⁴¹ AIPN Łd, Pf 10/374, t. 1, k. 19–22.

dziła spektakularną akcją na spółdzielnię, UG oraz posterunek Milicji Obywatelskiej w Kleszczowie (pow. piotrkowski). Wówczas kary chłosty wymierzono przewodniczącemu Gminnej Rady Narodowej – Feliksowi Jarosowi⁴², Stefanowi i Maksymilianowi Kuśmierkom oraz milicjantowi Janowi Koko.

Kolejne akcje to rekwizycje w przniewickiej (gm. Kluki, pow. piotrkowski) spółdzielni, gdzie postrzelono również dwóch funkcjonariuszy MO: Czesława Kowalczyka oraz Tadeusza Nostalczyka⁴³. 20 listopada Danielak z oddziałem dokonał akcji ekspropriacyjnej na spółdzielnię w Grocholicach (gm. Łękawa, pow. piotrkowski). Wówczas rozbito również miejscowy posterunek i rozbrojono jego komendanta Jana Marusińskiego. 27 listopada jednostka „Szatana” przeprowadziła akcję na UG i spółdzielnię w Bujnach Szlacheckich. W drodze powrotnej zarekwirovano środki spółdzielni w Grabostowie (pow. piotrkowski)⁴⁴.

29 listopada 1947 r. w okolicy miejscowości Kałduny (gm. Bełchatówek, pow. piotrkowski) zastrzelony został przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej (dalej: MRN) i dyrektor Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Bełchatowie Leonard Glapiński⁴⁵. Jego śmierć była skutkiem nieoczekiwanego dla żołnierzy KWP rozwoju wydarzeń. Motywem zatrzymania autobusu przez partyzantów była rekwizycja. Zgodnie z informacjami przekazanymi Danielakowi przez jego wywiadowców, tego dnia na trasie Łódź–Bełchatów miał przejeżdżać samochód pocztowy z pieniędzmi. W zatrzymanym przez żołnierzy autobusie znajdował się Glapiński, któremu wymierzono chłostę za przynależność do PPR. Jednak kiedy żołnierze zaczęli się oddalać, dyrektor nie dostosował się do rozkazów partyzantów i zaczął uciekać – wówczas został zastrzelony⁴⁶.

⁴² AIPN Łd, Pf 10/41, k. 456–547.

⁴³ AIPN Łd, Pf 10/196, k. 60–61.

⁴⁴ W dokumentach: Grabostowie. AIPN Łd, Pf 10/374, t. 2, k. 50.

⁴⁵ **Leonard Glapiński** (ur. 20.01.1913 r. w Pabianicach) był członkiem PPR i przewodniczącym MRN miasta Bełchatów od momentu jej powstania. Z zawodu tkacz. Mieszkał w Bełchatowie. AIPN Łd, Pf 10/530, t. 5, k. 72; APPT, Księga protokołów MRN i Zarządu Miejskiego (dalej: ZM) w Bełchatowie 1946–1948, zesp. 684, sygn. 1, k. 1–127; APPT, Protokoły posiedzeń Prezydium MRN 1946–1948, zesp. 684, sygn. 3, k. 1; APPT, MRN i ZM w Bełchatowie. Zebrania i urzędowanie ciał samorządowych, zesp. 684, sygn. 10, k. 6–17.

⁴⁶AIPN Łd, 6/2338, t. 1, k. 141–180; T. Toborek, *op. cit.*, s. 185; J. Wodziński, *op. cit.*, 24–26; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 413.

Zastrzelenie sekretarza Zarządu Miejskiego w Bełchatowie i członka SL – Franciszka Cybulskiego⁴⁷ – było wykonaniem wyroku za wyjątkową gorliwość partyjną. Podstawą wydania wyroku śmierci na Cybulskim był jego udział w aresztowaniu brata Danielaka, Zygmunta⁴⁸, oraz ojca partyzanta. Zatrzymany kilka miesięcy wcześniej przez milicjantów z Bełchatowa, Zygmunt Danielak został przewieziony do PUBP w Piotrkowie i zakatowany przez funkcjonariuszy po sześciu dniach śledztwa. Oficjalnie za przyczynę śmierci uznano gruźlicę płuc. Zwłok nie wydano rodzinie. Miejsce jego pochówku pozostaje do dziś nieznane. Ojciec partyzanta został zwolniony z aresztu i zmarł kilka miesięcy później na skutek odniesionych w trakcie śledztwa obrażeń. 9 grudnia w miejscowości Bogdanów oddział „Bojara” zatrzymał nadjeżdżający od strony Piotrkowa Trybunalskiego autobus, w którym znajdował się Franciszek Cybulski⁴⁹. Danielak wyprowadził sekretarza na zewnątrz i zastrzelił⁵⁰.

Wyroki śmierci wykonywano na najbardziej oddanych *władzy ludowej* członkach PPR. Za samą przynależność do partii groziła chłosta. Ewentualnie, jak w przypadku działacza PPR z Kluk Kazimierza Zakrzewskiego, zmuszono ich do zjedzenia legitymacji partyjnej. Wykonana na podejrzanym o współpracę z UB Zakrzewskim kara chłosty świadczy o dużym dystansie Danielaka do wydawania wyroków śmierci. Nie wydawał ich bez jednoznacznych dowodów, pomimo nalegań członków jego oddziału⁵¹. Opisana sytuacja miała miejsce 15 grudnia podczas rozbrajania posterunku w Klukach, gdzie partyzanci pozbawili broni miejscowych funkcjonariuszy MO, oraz napadu na lokalną spółdzielnię⁵². Tydzień później, 22 grudnia, grupa zare-

⁴⁷ **Franciszek Cybulski** (ur. 25.01.1907 r. w Częstochowie) był sekretarzem ZM w Bełchatowie od momentu jego powstania, gdzie również zamieszkiwał. APPT, Księga protokołów MRN i ZM w Bełchatowie 1946–1948, zesp. 684, sygn. 1, k. 1–123; APPT, Protokoły posiedzeń Prezydium MRN 1946–1948, zesp. 684, sygn. 3, k. 1; APPT, MRN i ZM w Bełchatowie. Zebrania i urzędowanie ciał samorządowych, zesp. 684, sygn. 10, k. 7.

⁴⁸ Relacja E. Zochniak z 17.07.2011 r. i J. Cieślaka z 22.08.2011 r. (w zbiorach autorki); AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 22–226; R. Peska, *op. cit.*, s. 201; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 413.

⁴⁹ APPT, Protokoły posiedzeń Prezydium MRN 1946–1948, zesp. 684, sygn. 3, k. 1; T. Toborek, *op. cit.*, s. 185.

⁵⁰ AIPN Łd, Pf 12/1885, t. 7, k. 99–103; T. Toborek, *op. cit.*, s. 185; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 25.

⁵¹ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 53.

⁵² AIPN BU, 0186/278, t. 1, k. 13–14.

kwirowała środki spółdzielni w Parznie⁵³. 27 grudnia 1947 r. oddział Danielaka zlikwidował komendanta ORMO Stefana Sobocińskiego z Faustynowa (gm. Sulmierzyce, pow. radomszczański), który natrafił na ślad przebywających w okolicy Woli Wydrzynej żołnierzy KWP. W wyniku wymiany ognia zginął również jeden z podwładnych komendanta Ignacy Włodarczyk⁵⁴.

Do pierwszego starcia oddziału „Szatana” z funkcjonariuszami PUBP w Radomsku, z którego udało mu się wyjść bez zadnych start, doszło 2 stycznia 1948 r. w okolicy Niwy Leśnej. Wkrótce doszło do kolejnych rekwizycji w spółdzielni w Kaszewicach, Grocholicach, Podwodach (gm. Bujny Szlacheckie) i Woli Krzysztoporskiej. Pod koniec miesiąca dokonano akcji rozbrojeniowej na posterunek MO Parzniewicach, gdzie pobito dwóch miejscowych milicjantów.

Kara chłosty stanowiła powszechną metodę zastraszania nie tylko funkcjonariuszy, ale także zwolenników komunistycznej władzy pełniących funkcje publiczne, np. pobito wójta Henryka Kopkę czy sekretarza Komitetu Gminnego PPR Henryka Brzozowskiego podczas akcji na UG w Bujnach Szlacheckich. W kolejnym miesiącu za nadgorliwe wykonywanie zawodowych obowiązków pobito wójta gminy Blizin (pow. piotrkowski) Adama Kaczkowskiego⁵⁵.

Znane są przypadki nakładania przez żołnierzy KWP kontrybucji również na bogatych mieszkańców pow. piotrkowskiego, np. Gottwalda⁵⁶, Henryka Przyworskiego, Piotra Michalskiego, Władysława Politańskiego. Każda z rekwizycji poprzedzona była wizytą żołnierzy KWP w domach gospodarzy, w trakcie której określali sumę oraz termin jej odebrania. Za skonfiskowane pieniądze mieszkańcy otrzymywali pokwitowanie z podpisem „Szatana” oraz pieczętą KWzB. Żołnierze „Trybuny” wyrażali w ten sposób swoje szczere intencje zwrotu poniesionych kosztów w momencie zmiany ustroju państwa polskiego. Pozwalało to także odróżnić partyzantów od zwykłych przestępców, którzy dokonywali rabunków na koszt organizacji KWP. Takie przypadki znane były funkcjonariuszom PUBP z Piotrkowa, np. podawanie się Stefana Olczyka z Tomawy (gm. Łęki Szla-

⁵³ AIPN Łd, Pf 10/374, t. 1, k. 18–25.

⁵⁴ AIPN BU, 0186/278, t. 1, k. 15; R. Peska, *op. cit.*, s. 202; T. Toborek, *op. cit.*, s. 185; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 413.

⁵⁵ AIPN Łd, Pf 10/197, k. 242–243; T. Toborek, *op. cit.*, s. 186.

⁵⁶ Imię nieznanne. AIPN BU, 0186/278, t. 4, k. 8–9.

checkie, pow. piotrkowski) za Danielaka na odpuście w Lubieniu 3 maja 1948 r.⁵⁷

W nocy z 13 na 14 lutego 1948 r. w okolicach miejscowości Kurnos (gm. Kluki) doszło do likwidacji Teofila Semerata i Teofila Bury-sza oraz Ryszarda Stępnia, którzy powracali z rozprawy toczącej się przeciwko byłym członkom oddziału Danielaka⁵⁸. Po całonocnym przesłuchaniu zostali oni rozstrzelani. Motywem wydania wyroku była obawa przed poinformowaniem UB o lokalizacji schronu partyzantów. Mieszkaniec Kukowa (gm. Kleszczów), z którego pochodzili rozstrzelani cywile, wielokrotnie ostrzegał „Bojara” przed lokalnymi gospodarzami o czeskiej narodowości. Byli oni zwolennikami komunistycznej władzy, zaś dwóch spośród wspomnianych mężczyzn było Czechami⁵⁹.

Wszelkie inicjatywy ścigania „Bojara” i jego żołnierzy podejmowane przez milicjantów z KP MO oraz funkcjonariuszy PUBP w Piotrkowie dawały wymierne efekty. Współpraca Danielaka i milicjantów z powstałych specjalnie do jego ścigania posterunków była powszechna. Na posterunku w Mzurkach dwóch spośród czterech milicjantów informowało „Bojara” o podejmowanych wobec niego działaniach. W celu wzmocnienia efektywności MO i PUBP w Piotrkowie Trybunalskim do gmin szczególnie zagrożonych partyzancką działalnością, np. Kleszczów czy Parzniewice, kierowano specjalne grupy KBW w sile dziesięciu żołnierzy⁶⁰.

Danielak posiadał doskonale rozwiniętą sieć informacyjną i wiadowniczą wśród lokalnych mieszkańców, ale przede wszystkim wśród osób zwerbowanych przez UB do jego ścigania. W 1948 r. wiadownicą Danielaka został Józef Kruszyński⁶¹ – widniejący w dokumentach PUBP w Piotrkowie Trybunalskim jako informator, który pod pretekstem współpracy z funkcjonariuszami przekazywał

⁵⁷ AIPN Łd, Pf 10/197, k. 32–34.

⁵⁸ Chodzi o rozprawę toczącą się przeciwko Naygebauerowi oraz Prajsowi przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu.

⁵⁹ AIPN Łd, Pf 10/530, t. 10, k. 24–26; T. Toborek, *op. cit.*, s. 186; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 26–27.

⁶⁰ AIPN Łd, Pf 10/440, t. 2, k. 16–17.

⁶¹ **Józef Kruszyński** (ur. 28.06.1925 r. w Janinie, gm. Woźniki., pow. piotrkowski) był rolnikiem. Skończył szkołę podstawową. Mieszkał w Janinie. Współpracownik Danielaka. Przetrzymywał mu broń „Sauer”. Aresztowany przez WUBP 12.10.1954 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 14.12.1954 r. skazany na trzy lata więzienia. Zwolniony 02.05.1956 r. AIPN BU, 0186/278, t. 10, k. 9.

„Bojarowi” ich polecenia, ale przede wszystkim ostrzegał go o planowanych i wymierzonych w jego oddział akcjach. Zaopatrywał go także w broń, którą przekazywali mu funkcjonariusze UB. Z oddziałem współpracowali również funkcjonariusze PUBP z Piotrkowa Trybunalskiego, którzy dekonspirowali informatorów UB przed partyzantami⁶². Jednym z takich współpracujących funkcjonariuszy był Władysław Komenda⁶³.

Wywiadowcami „Lotnego” byli również milicjanci. Z dokumentów UB wynika, że najbardziej wartościowym informatorem Danielaka był Zasada, komendant posterunku MO w Piotrkowie⁶⁴, który poprzez członka oddziału, Mariana Derlatkę „Maćka”⁶⁵, przekazywał Danielakowi cenne informacje oraz broń i amunicję. Zdarzały się również pojedyncze przypadki współpracy patroli milicyjnych z „Lotnym”, który, napotykając funkcjonariuszy, chciał ich rozbroić. Jednak w trakcie podjętej czynności okazało się, iż *byli to ludzie dobrej myśli*⁶⁶, wobec czego partyzant nie tylko nie zabierał im broni, ale podejmował z nimi współpracę. Wspomniani milicjanci przeprowadzili wspólnie z Danielakiem napad na spółdzielnię.

Niezwykle istotnym filarem dla funkcjonowania i działalności KWP był Kościół katolicki. Bez wsparcia lokalnych księży działania partyzanckie byłyby utrudnione, o ile w ogóle możliwe. Z dokumentów UB jasno wynika, iż Danielak miał poparcie dwóch księży, za-

⁶² AIPN Łd, Pf 10/69, k. 165–166.

⁶³ **Władysław Komenda** (ur. 13.12.1908 r. w Woli Bukowskiej, pow. Miechów, woj. krakowskie) członek PPS od 1927 r. W okresie okupacji pracował na kolei. Jednocześnie był żołnierzem AL o ps. „Psota”, gdzie pełnił funkcję łącznika. Kontakt z Grzybowskiem nawiązał latem 1948 r., kiedy jako funkcjonariusz PUBP w Piotrkowie został wydelegowany do rozpracowania partyzanta w terenie. Współpracując z inf. „Kotem”, nie przekazywał do UB informacji, które mogłyby pomóc w ujęciu żołnierzy KWP. Ukarany dyscyplinarnie i przeniesiony do PUBP w Opocznie, został wkrótce zwolniony za zaniedbywanie obowiązków służbowych. AIPN Łd, 084/5, t. 2, k. 105–106.

⁶⁴ **Zasada** (imię nieznane) wkrótce po zatrzymaniu Danielaka, został aresztowany za współpracę z KWP. AIPN Łd, Pf 12/1885, t. 6, k. 35.

⁶⁵ **Marian Derlatka** (ur. 10.01.1912 r. w Janówce, gm. Krzyżanów) był rolnikiem. Mieszkał w Janówce. Był współpracownikiem i łącznikiem oddziału o ps. „Jastrząb”. Aktywnym członkiem oddziału został we wrześniu 1948 r. Otrzymał wówczas nowy pseudonim „Maciek”. Aresztowany przez UB 23.11.1948 r. w trakcie obławy w miejscowości Łęczno. Wyrokiem WSR w Łodzi z marca 1949 r. skazany na karę śmierci, którą wykonano 19.06.1949 r. AIPN BU, 0186/278, t. 13, k. 8.

⁶⁶ IPN Łd, Pf 12/1885, t. 6, k. 37.

mieszkujących parafie powiatu piotrkowskiego, z którymi współpracował. Byli oni wywiadowcami „Szatana”. Identyfikację tych księży uniemożliwił sam Danielak, który nie zdradził ich nazwisk w trakcie śledztwa⁶⁷.

W sieci informacyjnej KWP najważniejszą rolę odegrali lokalni mieszkańcy, którzy zajmowali się obserwacją ruchów wojsk KBW, funkcjonariuszy UB i MO w terenie. Danielak posiadał wielu informatorów, których nazwisk nie sposób wymienić ze względu na ich liczbę. Jednak wśród nich znajdowali się m.in.: Jan Uchroński i jego bratanica E. Uchrońska, Michał Olejnik i Stanisław Krystek⁶⁸.

Danielak dbał o dyscyplinę w swoim oddziale. Znane są przypadki likwidacji żołnierzy KWP, którzy podejmowali się działań godzących w instrukcję organizacji, np. współpracy z UB. W marcu 1948 r. w okolicy Stradzewa został rozstrzelany jeden z członków oddziału „Szatana” Stefan Okruszek „Chętny”. O dużym dystansie Danielaka do wydawania wyroków śmierci świadczy zwolnienie z oddziału Paradeckiego, który podobnie jak Okruszek wykazał się wówczas nie-subordynacją wobec swojego dowódcy⁶⁹.

Wobec braku współpracy lokalnych mieszkańców z funkcjonariuszami UB, filarem nowego systemu byli leśnicy, którzy znali lokalizację bunkrów żołnierzy KWP. Głównym zabezpieczeniem partyzantów przed ich działaniami była likwidacja tych osób. 10 marca w gajówce Kłudzice doszło do wykonania wyroków śmierci na dwóch funkcjonariuszach straży leśnej: Stanisławie i Henryku Kozłowskich⁷⁰.

„Zapalnik”, „Szatan” oraz ich żołnierze nie zaniechali działań propagandowych. Podkreślał to szef PUBP w Piotrkowie kpt. Henryk Piątek w raportach dekadowych za okres 18 kwietnia – 18 maja 1948 r. do WUBP w Łodzi, pisząc: *Reakcja nie zaprzestaje swojej propagandy o wyniku trzeciej wojny. Nawet wśród młodzieży zacią-*

⁶⁷ *Ibidem*, k. 32.

⁶⁸ **Stanisław Krystek** (ur. 02.05.1922 r. w Kacprowie, gm. Wola Krzysztoporska) skończył cztery klasy szkoły podstawowej. Mieszkał w Kacprowie. Był członkiem PPR i wywiadowcą „Trybuny”. Udzielał grupie informacji na temat ruchów wojsk KBW oraz organów ścigania na swoim terenie. Zatrzymany przez PUBP w Piotrkowie 16.08.1948 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 24.04.1949 r. skazany na dziewięć lat więzienia za współpracę z Danielakiem. Zwolniony warunkowo 19.09.1953 r. AIPN Łd, Pf 10/742, k. 12.

⁶⁹ AIPN BU, 0186/278, t. 1, k. 33; T. Toborek, *op. cit.*, s. 186.

⁷⁰ AIPN Łd, Pf 10/197, k. 30–31.

gniętej do „Służby Polsce” sieje panikę, że szkolą ich w celu przygotowania ich do wojny z Anglią i Ameryką. Lecz Anders i tak przyjdzie i niedługo już będzie trzeba czekać (...) Propaganda hasła 3-ciej wojny nie ustaje (...) Ludność pow. piotrkowskiego w dniu Święta Ludowego [Święta 1. Maja – przyp. M.B.] brała udział, lecz nie wykazywała tego zadowolenia z osiągnięć jakich dokonano od wyzwolenia⁷¹. Funkcjonariusze UB nie spotkali się z przypadkami rozrzucania ulotek przez oddział Danielaka, niemniej jednak podkreślali jego działania w zakresie politycznego uświadamiania społeczeństwa przez puszczanie w teren szeptanej propagandy, że Rząd jest podporządkowany dyrektywom Moskwy, że mają założyć kolchozy. Najlepszymi okazjami do uświadamiania społeczeństwu celów działania KWP były przeprowadzane przez oddział akcje ekspropriacyjne. Podczas nich, dowódca wyjaśniał świadkom czemu służyć miały rekwirowane towary oraz środki finansowe. Żołnierze oddziału agitowali również ludność do głosowania na PSL jako jedyną partię polską⁷².

Pomimo iż całkowite podporządkowanie „Bojara” III Komendzie KWP nastąpiło w sierpniu 1948 r., do nawiązania kontaktu dowódcy III Komendy KWP sierż. Małolepszego z Danielakiem doszło już w marcu 1948 r. poprzez jednego z jego żołnierzy Stefana Florczaka „Rzeźnika”⁷³. Florczak brał udział w przeprowadzanych przez „Szatana” akcjach od 15 maja 1948 r., np. w rekwizycji gotówki poborcy podatkowemu, Józefowi Błademu, w miejscowości Longinówka (gm. Krzyżanów, pow. piotrkowski).

Moment, w którym Danielak nawiązał kontakt z Małolepszym, jest okresem, w którym grupa Grzybowskiego już nie funkcjonowała⁷⁴. Ostatni przejaw konspiracyjnej aktywności „Zapalnika”, który wkrótce wyjechał do Ostrowa Wielkopolskiego, stanowiła akcja ekspropriacyjna na kasjerów rzeźni w Piotrkowie 28 czerwca 1948 r. Wówczas to Danielak umożliwił Grzybowskiemu przeprowadzenie napadu poprzez przekazanie swoich żołnierzy⁷⁵. Do ostatniego, zakończzonego konfliktem, kontaktu dowódców doszło w sierpniu 1948 r. w okolicy Woli Wydrzynej (gm. Sulmierzyce)⁷⁶.

⁷¹ *Ibidem*, k. 30–34.

⁷² AIPN Łd, Pf 10/742, k. 45.

⁷³ **Stefan Florczak** brak bliższych danych. Był łącznikiem „Marata” i „Bojara”. Zginął w akcji pod Lubieniem w sierpniu 1948 r. AIPN BU, 0186/278, t. 13, k. 9.

⁷⁴ AIPN Łd, Pf 10/440, t. 2, k. 13.

⁷⁵ AIPN BU, 0186/278, t. 10, k. 119.

⁷⁶ AIPN Łd, 084/5, t. 3, k. 54; T. Toborek, *op. cit.*, s. 188.

Drugi etap konspiracyjnej działalności „Szatana” zamykają akcje ekspropriacyjne na spółdzielnie w Łazach Dużych (gm. Łęczno, pow. piotrkowski) i Milejowie oraz przeprowadzone w lipcu akcje rozbrojenia na posterunki w Kleszczowie i Grocholicach⁷⁷.

Napad na posterunek w Grocholicach, przeprowadzony w nocy z 5 na 6 lipca 1948 r., stanowi doskonały przykład talentu dowódczego Danielaka, który, przygotowując swój oddział do akcji, podzielił go na dwie grupy. Pierwsza uderzyła na lokalną spółdzielnię, gdzie na potrzeby oddziału zarekwirowano żywność i materiały tekstylne. Jednocześnie wymierzono karę chłosty skarbnikowi, kierownikowi oraz ekspedientowi, odpowiednio, Zygmuntowi Stępińskiemu, Marianowi Kaczorowskiemu i Stanisławowi Gorzelskiemu. Reszta oddziału w tym czasie udała się na pocztę, gdzie uszkodziła linię telefoniczną, po czym wyruszyła w kierunku posterunku MO w Grocholicach. Tam pobito milicjanta Tadeusza Larczyńskiego i zarekwirowano broń (karabiny, pistolety Parabellum, automat PPSz i amunicję). Z powodu nieobecności na posterunku komendanta Jana Rolki, żołnierze KWP udali się do jego domu, gdzie został rozbrojony, następnie doprowadzony na komendę i za współpracę z piotrkowskim UB pobity w obecności swoich podwładnych⁷⁸.

Kolejny etap działalności „Szatana” jako dowódcy samodzielnego oddziału o kryptonimie „Trybuna” rozpoczyna moment jego podporządkowania się komendantowi Małolepszemu. W sierpniu 1948 r. w okolicach Widawy doszło do spotkania obu żołnierzy. Wówczas nastąpiło ostateczne wcielenie grupy „Szatana” w struktury III Komendy KWP. Danielak otrzymał stopień podporucznika, pseudonim „Bojar”, a jego oddział kryptonim „Trybuna”. „Murat” oddelegował „Rzeźnika” do jednostki „Bojara” jako jego doradcę. Przekazał mu również pieczętę „Kierownictwa Oddziałów Leśnych” Teren 731⁷⁹.

Pierwszą przeprowadzoną przez ppor. „Bojara” akcją było zastrzelenie 23 lipca tr. w okolicach Łękawy Stanisława Maszewskiego⁸⁰, gajowego lasów państwowych Słostowic (gm. Kamieńsk). Roz-

⁷⁷ AIPN Łd, Pf 10/197, k. 44–45.

⁷⁸ AIPN BU, 0186/278, t. 1, k. 53–56; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 29; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 415.

⁷⁹ AIPN Łd, Pf 10/197, k. 42, 286; R. Peska, *op. cit.*, s. 202–203; T. Toborek, *op. cit.*, s. 187–188; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 29–30; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 415–416.

⁸⁰ **Stanisław Maszewski** (ur. 02.04.1899 r. w Łękińsku) mieszkał w Łękawie (pow. piotrkowski) i był tam gajowym. AIPN Łd, Pf 10/530, t. 10, k. 15; T. Toborek, *op. cit.*, s. 188; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 30.

kaz likwidacji Maszewskiego, który napotkał żołnierzy „Trybuny” w trakcie budowy bunkra, wydał Danielak.

Oddział „Bojara”, jako oddział KWzB, zobowiązany był przede wszystkim do ochrony ludności przed napadami rabunkowymi, co związane było z likwidowaniem lokalnych przestępców. Najlepszy przykład wspomnianego działania stanowiła likwidacja Tełążki w lipcu 1948 r. „Bojar” wyznaczył „Chętnego” do wykonania wyroku na dwóch lokalnych bandytów⁸¹, którzy, okradając miejscową ludność, powoływali się na jego osobę. „Chętny” nie wykonał rozkazu, ostrzegł skazanych o wydanym wyroku i pozwolił im odejść. Reakcją Danielaka stanowiło natychmiastowe wydanie wyroku śmierci. Tełążka został rozstrzelany w lesie w okolicach Kluk. Działanie dowódcy przyczyniło się do zmian personalnych w strukturze oddziału, który opuścili Terkiewicz oraz Frąk⁸².

Podejmowane przez funkcjonariuszy PUBP w Piotrkowie działania, mające na celu likwidację „Trybuny”, zaczęły przynosić pierwsze efekty w sierpniu 1948 r. poprzez rozbudowywanie sieci agentów i informatorów. Dzięki informacjom przekazanym przez inf. „Maksa”⁸³ komendantowi KP MO kpt. Kazimierzowi Chociszewskiemu, udało się zaplanować akcję zbrojną. 15 sierpnia w miejscowości Milejów doszło do starcia żołnierzy KBW, milicjantów z KP oraz funkcjonariuszy PUBP w Piotrkowie z grupą Danielaka, w której zginęło trzech partyzantów: „Zemsta”, „Rzeźnik” i niedawno przyjęty do oddziału Jerzy Uchroński „Orlik”⁸⁴.

Pomimo strat, Danielak kontynuował walkę. Zgodnie z rozkazem „Murata”, 6 września 1948 r. w miejscowości Zbyszki (gm. Kluki) doszło do wykonania wyroku śmierci na trzech członkach ORMO.

⁸¹ Chodzi o Józefa Baczmagę (ur. 24.02.1923 r. w Pukawicy, pow. piotrkowski) i Stefana Kowalczyka (ur. 28.02.1910 r. w Wierzchach Kluckich, gm. Kluki). AIPN Łd, 6/639 k. 17–321.

⁸² AIPN BU, 0186/278, t. 1, k. 46; T. Toborek, *op. cit.*, s. 188–189; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 30; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 418.

⁸³ Inf. „Maks” – **Józef Kolasieński** był kierownikiem spółdzielni w Łęczynie. Pozyskany przez PUBP w Piotrkowie w 1946 r. Współpracę zakończono w 1956 r., kiedy wstąpił do PZPR. AIPN Łd, 0313–13, Mikrofilm (dalej: Mkr) 2; R. Peska, *op. cit.*, s. 203; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 417.

⁸⁴ **Jerzy Uchroński** (ur. 08.08.1930 r. w Niwie Leśnej, pow. radomszczański) był rolnikiem. Mieszkał w Stradzewie. Zginął w trakcie oblawy na bunkier „Trybuny” w okolicach Lubienia w sierpniu 1948 r. AIPN Łd, Pf 084/5, t. 1, k. 52.

W likwidacji braci Kilińczyków⁸⁵ (Zygmunta i Michała) oraz Stanisława Papugi⁸⁶ brał udział także oddział Andrzeja Jaworskiego „Marianka”. Komendant ORMO i członek PPR M. Kilińczyk został powieszony przez „Bojara”, a jego brat Zygmunt i Papuga rozstrzelani. Z dokumentów wyraźnie wynika, iż żołnierze KWP wcześniej wielokrotnie udzielali upomnień Papudze i Kilińczykom, którzy meldowali o tym na miejscowym posterunku, mimo to nie zmienili swojego postępowania⁸⁷. We wrześniu 1948 r. żołnierze przeprowadzili rekwizycje środków finansowych spółdzielni „Bogdanowianka”, Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Milejowie, Stobnicy (gm. Ręczno).

Od października 1948 r., w wyniku prowadzonych przez UB akcji, zaczęto zadawać kolejne straty, doprowadzając do całkowitej likwidacji oddziału.

31 października żołnierze „Trybuny” przeprowadzili akcję ekspropriacyjną na spółdzielnię w Parznie. W wyniku otrzymanego meldunku, milicjanci z Piotrkowa przy wsparciu żołnierzy KBW, rozpoczęli pościg, natrafiając na oddział w miejscowości Emilin (gm. Bełchatówek). Danielak przebywał wraz ze swoimi żołnierzami w stodole miejscowego gospodarza Stanisława Gęśniarka, który zdradził lokalizację „Trybuny” przejeżdżającym milicjantom. Ostrzelana grupa straciła wówczas trzech żołnierzy: Poryzałę, Langego oraz Wacława Bartyzela „Zbika”. Aresztowano Karola Pietrusa Świerka⁸⁸, którego zraniono podczas ostrzału. W zabudowaniach

⁸⁵ **Michał i Zygmunt Kilińczyk** zamieszkiwali gromadę Zbyszki. Byli rolnikami. Od 1946 r. członkami ORMO i PPR. AIPN Łd, Pf 10/530, t. 10, k. 10–11.

⁸⁶ **Stanisław Papuga** (ur. 22.01.1925 r.) mieszkał w Zbyszkach. Był członkiem ORMO od 1946 r. Pracował w lesie, gdzie wykrywał bunkry żołnierzy KWP. *Ibidem*, k. 9.

⁸⁷ AIPN BU, 0186/278, t. 1, k. 59; T. Toborek, *op. cit.*, s. 190; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 32; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 419.

⁸⁸ **Karol Pietrus „Świerk”** (ur. 09.10.1926 r. w Holce, pow. sieradzki) był rolnikiem. Został ujęty przez PUBP w Piotrkowie 31.10.1948 r. i skazany na karę dożywotniego więzienia w zamian za podjęcie współpracy w trakcie śledztwa. Dożywotnie więzienie zostało zamienione na dwanaście lat pozbawienia wolności, a 23.04.1958 r. został warunkowo zwolniony z więzienia. W 1964 r. został ponownie aresztowany przez PUBP w Sieradzu za rozpowszechnianie informacji wymierzonych w komunistyczne rządy w Polsce i 09.11.1964 r. skazany na osiem miesięcy pozbawienia wolności. Karę zamieniono na trzy lata w zawieszeniu. AIPN Łd, 0313/18, nr E–14; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 48.

Gęsiorka znaleziono broń oraz towary zarekwirowane w Parznie⁸⁹.

5 listopada 1948 r. nastąpiło zatrzymanie „Murata”, co ostatecznie rozbiło strukturę KWP. Brak jednolitego dowództwa spowodował, iż pozostający na wolności Danielak kontynuował walkę samodzielnie, próbując nawiązać kontakt z utrzymującymi się jeszcze na wolności grupami partyzanckimi. Wykorzystali to funkcjonariusze PUBP w Piotrkowie Trybunalskim, którzy wciągnęli do gry operacyjnej o krypt. „Pilica” niezdekonspirowanego dotąd agenta (dalej: ag.) „Maksa”. Jego zadaniem było skontaktowanie Danielaka z fikcyjnie utworzoną przez funkcjonariuszy UB grupą działającą nad Pilicą w powiecie opoczyńskim, która miała się wywodzić się z szeregow byłych żołnierzy 25 pułku AK. „Bojar” dał się zwieźć i wskazał „Maksowi” miejsce swojego pobytu. 22 listopada 1948 r. Danielak i Derlatka zostali otoczeni w stodole Leona Senderowskiego, mieszkańca Łęczna. Podczas wymiany ognia obaj partyzanci zostali ranni. Pomimo odniesionych ran „Bojar” zdołał uciec⁹⁰.

Od 1949 r. wzmożono represje wobec rodzin żołnierzy „Trybuny”. Członków najbliższej rodziny Danielaka nęcano przewencyjnymi aresztowaniami, mandatami, częstymi nakazami meldowania się na posterunku w godzinach pracy oraz nocnymi rewizjami. Funkcjonariusze UB zakładali, iż członkowie rodzin żołnierzy KWP znają ich miejsca pobytu. Stosowane przez UB metody miały na celu zmuszenie ich także do współpracy agenturalnej⁹¹.

Pomimo niesprzyjającej sytuacji, żołnierze KWP zdecydowali się na przeprowadzenie kolejnych akcji ekspropriacyjnych. W czerwcu i sierpniu 1949 r. Danielak zarekwirował środki finansowe spółdzielni w Łazach Dużych⁹².

Do całkowitej likwidacji trzyosobowego oddziału przyczynił się ag. „Jankowski”⁹³, który 8 lipca 1949 r. poinformował organy ścigania

⁸⁹ AIPN Łd, Pf 10/197, k. 316–317; T. Toborek, *op. cit.*, s. 190; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 33; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 419.

⁹⁰ AIPN Łd, Pf 10/742, k. 34; R. Peska, *op. cit.*, s. 204; T. Toborek, *op. cit.*, s. 190; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 33; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 419.

⁹¹ AIPN Łd, Pf 10/378, k. 21–22, 34.

⁹² AIPN Łd, Pf 10/198, k. 14–21.

⁹³ Ag. „Jankowski” (ur. w 1909 r.) – gajowy **Józef Kacprzak**. Mieszkał w Zdieszulicach. Współpracował z Danielakiem. Na agenta UB został zwerbowany w kwietniu 1949 r. Był wartościowy dla PUBP z Piotrkowa: *inteligentny i niezwykle aktywny*. AIPN Łd, Pf 10/742, k. 55; R. Peska, *op. cit.*, s. 204; J. Wodziński, *op. cit.*, s. 36–37; K. Jasiak, *op. cit.*, s. 421.

o lokalizacji grupy. Danielak, podejrzewając gajowego o współpracę z UB, zdołał wymknąć się z okrażenia. Pomimo to „Jankowski” podał nazwisko jednego z zaufanych współpracowników oddziału ze Zdzieszulic (gm. Bełchatówek). Przesłuchiwany i katowany we własnym mieszkaniu, Józef Warcholiński wskazał lokalizację grupy w miejscowym zagajniku. W trakcie wymiany ognia zginął Kania, a ranny Michałak został aresztowany. „Bojar” zdołał uciec⁹⁴. Straty zadane partyzantom przez funkcjonariuszy PUBP z Piotrkowa spowodowały, iż Danielak postanowił podzielić grupę. Od tej pory każdy ukrywał się na własną rękę, unikając zamkniętych zabudowań. Łączyli się w grupę tylko na czas podejmowanych akcji⁹⁵.

Ostatni etap konspiracyjnej działalności „Bojara”, polegający na zmniejszeniu aktywności zbrojnej, stanowią lata 1949–1953. Jest to niezwykle istotny element jego biografii ze względu na specyfikę warunków, w których przyszło mu funkcjonować. Przetrawanie żołnierza w oczekiwaniu na osłabienie ustroju i odtworzenie zbrojnego ruchu oporu w najbardziej sprzyjającym momencie wymagało od niego oraz jego współpracowników ogromnej determinacji. Opisany okres stanowił *de facto* jedynie walkę o przetrwanie.

W celu ujęcia „Bojara” od marca do września 1950 r., głównie na obszarze powiatu piotrkowskiego, działały specjalne grupy terenowe PUBP-MO. 19 października 1950 r. naczelnik Wydziału III WUBP kpt. H. Więckowski⁹⁶, w raporcie do naczelnika Wydziału I Departamentu III MBP w Warszawie, polecił utworzyć w PUBP na obszarze całego województwa specjalne jednostki do rozpracowania grup partyzanckich o podłożu antykomunistycznym. Jednostka powołana do likwidacji Danielaka o krypt. „Pilica” liczyła sześciu funkcjonariuszy. Kierownikiem grupy został ppor. Józef Rogalski. W jej skład wchodziło dwóch referentów z PUBP w Piotrkowie, Adam Lasiński oraz Feliks Fraczyk, i trzech wywiadowców KP MO: Ziółkowski, Ignaczak i Plisecki⁹⁷. Poszukiwanie potencjalnych informatorów rozpoczęto od osób z rodziny Danielaka oraz wywiadów przeprowadzanych z miejscową ludnością. W tym celu ustalono pełną listę członków rodziny dowódcy „Trybuny”, których podejrzewano o udzielanie mu schronienia.

⁹⁴ AIPN Łd, Pf 10/374, t. 2, k. 95; T. Toborek, *op. cit.*, s. 190–191.

⁹⁵ AIPN Łd, Pf 10/198, k. 21–22.

⁹⁶ Imię nieznane. AIPN Łd, Pf 10/199, k. 80.

⁹⁷ AIPN Łd, Pf 10/378, k. 11.

Zgodnie z decyzją referenta Wydziału I Departamentu III MBP Władysława Staromłyńskiego, w 1951 r. rozpoczęto rozpracowanie obiektowe byłych członków KWP o krypt. „Dunaj”. W sierpniu 1952 r. jego nazwę zmieniono na „Wyłom”. Zadaniem poszczególnych UB w ramach operacji było wzmocnienie inwigilacji członków i współpracowników KWP, w celu rozpracowania i zatrzymania ukrywających się żołnierzy. WUBP w Łodzi nie stanowił i w tym przypadku wyjątku. Funkcjonariusze zaczęli zmasowany werbunek byłych żołnierzy organizacji. Utworzona i rozbudowana sieć informatorów spośród osób pomagających partyzantowi długo nie przyczyniała się do uchwycenia „Bojara”. Rozpracowanie i likwidację Danielaka oraz Grzybowskiego prowadziły dwa wydziały: I (Departamentu III MBP w Warszawie) i III (do Walki z Bandytyzmem WUBP w Łodzi)⁹⁸.

Wypadki rekwizycyjne, konieczne dla zapewnienia środków utrzymania, stały się niebezpieczne dla Danielaka. Z tego powodu odbywały się sporadycznie. 20 stycznia 1951 r. miała miejsce akcja na poborców podatkowych w Witowie: Bolesława Syrogę i Ignacego Rajskiego. Rekwizycje przeprowadził Danielak wraz z Bolesławem Cisem „Słomą”⁹⁹.

Wbrew powszechnym opiniom, Ludwik Danielak posiadał silne poparcie miejscowej ludności, która kwaterowała go w swoich gospodarstwach, narażając własne życie lub utratę wolności na kilka bądź kilkanaście lat. Wiele poświęcenia wykazała również rodzina „Bojara”, która była represjonowana przez organy ścigania. Wielokrotnie, pod pretekstem poszukiwania partyzantów, palono rodzinne zabudowania. Przeprowadzano nocne rewizje. Członków rodzin obowiązywały nakazy meldowania się na posterunku MO w godzinach pracy. O ile władzom, na podstawie kompromitujących materiałów bądź szantażem, udało się zwerbować informatorów, o tyle byli to ludzie, którzy celowo podawali błędne informacje. W celu usprawnienia ak-

⁹⁸ T. Toborek, *Stanisław...*, s. 231–236.

⁹⁹ **Bolesław Cis „Słoma”** (ur. 04.04.1926 r. w Charciburze, pow. ostrołęcki, woj. warszawskie). Skończył trzy klasy szkoły podstawowej. Mieszkał w Gomulinie (gm. Szydłów, pow. piotrkowski). Był członkiem Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Działał na terenie woj. olsztyńskiego i warszawskiego. W 1950 r. przeniósł się na teren woj. łódzkiego i współpracował z Danielakiem. Został zatrzymany 02.03.1954 r. przez WUBP w Łodzi i skazany wyrokiem WSR w Łodzi z 27.10.1955 r. na karę dożywotniego pozbawienia wolności za przynależność do NZW i współpracę z Danielakiem. Po zastosowaniu amnestii kara została złagodzona do piętnastu lat. AIPN Łd, 0313/18, Nr E–14.

cji poszukiwawczych żołnierzy KWP, szef WUBP w Łodzi płk Czesław Borecki, polecił PUBP w Piotrkowie ściślejszą współpracę pomiędzy UB a KP MO, polegającą na wymianie wszelkich informacji i kontaktów. Szefowie PUBP zobowiązani zostali do zaktualizowania danych poszukiwanych partyzantów oraz ich rodzin¹⁰⁰.

Na początku 1953 r. SOR o krypt. „Zabójcy” założoną na „Bojara” i „Zapalnika” przejął i nadzorował osobiście por. Antoni Zwierzchowski, zastępca naczelnika Wydziału III WUBP w Łodzi¹⁰¹. Do rozpracowania Danielaka i Grzybowskiego funkcjonariusze UB poszukiwali informatorów wśród współpracowników „Trybuny”, którzy odbywali wyroki pozbawienia wolności. Mimo podjętych przez WUBP w Łodzi kroków, funkcjonariuszom nie udało się ustalić miejsca pobytu Danielaka. Szef łódzkiego UB płk Borecki usprawiedliwiał to, w raporcie do Dyrektora Gabinetu Ministra BP, istnieniem w powiecie piotrkowskim wielu nieprzychylnych komunistycznej władzy środowisk, w tym byłych żołnierzy AK¹⁰². Pomimo świadomości niebezpieczeństwa, jakie ściągają na niego wszelkie akcje rekwizycyjne, w lutym 1953 r. pozbawiony środków utrzymania Danielak zdecydował się na rekwizycję w sklepie w Sierosławiu (pow. piotrkowski)¹⁰³. Niespełna rok później, 7 stycznia 1954 r., przeprowadził akcję ekspropriacyjną w Szczukwinie (pow. łódzki)¹⁰⁴.

Nieoczekiwany zwrot w poszukiwaniach „Bojara” nastąpił 2 marca 1954 r. na skutek donosu mieszkańca Mąkoszyna (gm. Grabica, pow. piotrkowski) Deringa¹⁰⁵, który był szwagrem Genowefy Dering – współpracownicy „Bojara” z miejscowości Mąkoszyn (pow. piotrkowski). Przebywając w domu, G. Dering rozpoznał „Bojara”. Następnie zawiadomił funkcjonariuszy o aktualnym miejscu pobytu partyzanta i przekazał informacje o jego wieczornym wyjeździe do Łodzi, włącznie z podaniem adresu, gdzie planował przebywać przez kolejne dni. Informacje przekazano funkcjonariuszom WUBP w Łodzi, którzy przełożyli akcję zatrzymania „Bojara” na następny dzień¹⁰⁶.

¹⁰⁰ AIPN Łd, Pf 10/646, k. 61.

¹⁰¹ AIPN Łd, 084/5, t. 4, k. 274.

¹⁰² AIPN Łd, Pf 10/4, k. 9, 12.

¹⁰³ AIPN Łd 10/46, k. 354.

¹⁰⁴ AIPN Łd, Pf 10/4, k. 3.

¹⁰⁵ Imię nieznane.

¹⁰⁶ AIPN Łd, Pf 12/1885, t. 6, k. 6.

Danielak przebywał w mieszkaniu Marianny Ryś¹⁰⁷ przy ulicy Lutomierskiej w Łodzi, skąd sporadycznie powracał na tereny konspiracyjnej aktywności. Kontakt z M. Ryś nawiązał poprzez Ryszarda Rygielskiego „Marka”¹⁰⁸. Akcję aresztowania poprzedziły przygotowania funkcjonariuszy WUBP w Łodzi, polegające na nieustannej obserwacji mieszkania i osób w nim przebywających. Funkcjonariusze UB dwukrotnie wchodzili do mieszkania, podając się za zarządców budynku, by ustalić tożsamość osób przebywających wewnątrz. Zatrzymanie „Bojara” udało się dopiero naczelnikowi Wydziału III WUBP w Łodzi kpt. B. Kruczkowi i dwóm funkcjonariuszom UB: Szczepanowi Bryłowi i Andrzejowi Jagielskiemu. W momencie ich ponownego wejścia do mieszkania Danielak wychodził z ukrycia. Żołnierz KWP posiadał w mieszkaniu dwa automaty MP, cztery pistolety oraz dwieście sztuk amunicji o różnym kalibrze, które zarekwirowano¹⁰⁹. 3 marca 1954 r. Ludwik Danielak został przekazany do dyspozycji Wydziału Śledczego WUBP w Łodzi¹¹⁰.

Metody stosowane przez funkcjonariuszy UB w celu wymuszenia zeznań na aresztowanych były bardzo brutalne i charakterystyczne dla wszystkich UB w całym kraju, nie wyłączając WUBP w Łodzi. Przesłuchania trwały zwykle wiele godzin. Przeprowadzono je w nocy przez kilkanaście bądź kilkadziesiąt godzin bez możliwości snu, co dodatkowo dezorientowało aresztowanego (tzw. *konwojery*). Analogiczną metodą były *stójki*¹¹¹. Rozkazywano również robienie serii kilkudziesięciu lub kilkuset przysiadów. Powszechnym zjawiskiem w UB było bicie zatrzymanych pięściami, pałkami w pięty i twarz, *bambusami*¹¹² i kluczami oraz kopanie po całym ciele. Przesłuchiwanym przypalano także papierosami. Funkcjonariusze UB posiadali

¹⁰⁷ **Marianna Ryś** (ur. 01.11.1924 r. w Mąkoszynie) z domu Oleksiewicz. Skończyła cztery klasy szkoły podstawowej. Została zatrzymana wraz z Danielakiem 04.03.1954 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 26.06.1954 r. skazano ją na sześć lat pozbawienia wolności za udzielenie schronienia Danielakowi. Została zwolniona po trzech latach. AIPN BU, 0186/278, t. 6, k. 4.

¹⁰⁸ **Ryszard Rygielski „Marek”** – współpracownik Grzybowski. AIPN Łd, 084/5, t. 10, k. 8; T. Toborek, *op. cit.*, s. 230.

¹⁰⁹ AIPN Łd, Pf 12/1885, t. 14, k. 5.

¹¹⁰ AIPN Łd, Pf 10/372, k. 313.

¹¹¹ *Stójka* – stanie twarzą do ściany w pokoju śledczym lub korytarzu. Zwykle trwało kilkanaście godzin. T. Balbus, „*Będziesz wisiał bandyto!*”. *Metody śledcze WUBP we Wrocławiu wobec aresztowanych żołnierzy i oficerów Okręgu Lwów AK-„Nie”-WiN (1947–1949)*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2001, nr 16, s. 74.

¹¹² *Bambus* – wycior do czyszczenia lufy karabinu. *Ibidem*, s. 74.

specjalnie podkute buty, którymi miażdżyli palce nóg i rąk zatrzymanych. Głowami aresztowanych uderzano o ścianę, a w ich ciała wbijano drzazgi. Jeżeli te metody nie przynosiły oczekiwanych efektów, powszechnym środkiem perswazji wobec żołnierzy antykomunistycznego podziemia było sadzanie na *koniu Andersa*¹¹³. W dalszej kolejności głodzono ich w celach, a następnie karmiono solonymi śledziami, ograniczając drastycznie podawanie wody. Opornych partyzantów umieszczano w karczerach i kantówkach¹¹⁴. Aresztowani osadzeni w celach na najwyższym piętrze nie schodzili na przesłuchania sami. Byli ściągani z góry po schodach za nogi. Jeżeli te środki nie przynosiły oczekiwanych skutków, aresztowanych zastraszano bronią. Listę metod UB stosowanych wobec więźniów kończy szantaż emocjonalny. Żołnierzy zastraszano zabiciem współwięźniów i rodziny. Wówczas ściągano do aresztu śledczego członków rodziny i bito, okaleczano tak, aby oporny aresztowany słyszał ich krzyki. Te podejmowane przez funkcjonariuszy działania często przyczyniały się do trwałego kalectwa u przesłuchiwanym osób. Wymienione powyżej metody stosowano bezwzględnie wobec żołnierzy antykomunistycznego podziemia, niezależnie od wieku i płci zatrzymanych. Działania Wydziału Śledczego WUBP w Łodzi nie były w tej kwestii wyjątkiem. O metodach stosowanych przez śledczych w okresie prowadzenia dochodzenia przeciwko Danielakowi świadczy fakt podejmowanych przez aresztantów prób samobójczych i samobójstw¹¹⁵.

Śledztwo przeciwko „Bojarowi” prowadziła Sekcja I Wydziału Śledczego w Łodzi, w składzie¹¹⁶: kierownik Sekcji I por. Jan Bocian, czterech starszych oficerów śledczych w osobach: por. Mieczysław Ogrodnik, chor. Jan Książ, chor. Zdzisław Dorobiasz, st. sierż. Mirosław Tomcza oraz trzech oficerów śledczych: chor. Tadeusz Sipika, chor. Tadeusz Wałczyński i chor. Bogusław Poniecki.

W przeciwieństwie do zwykłych śledztw, które nie trwały dłużej niż sześć miesięcy, śledztwo przeciwko Danielakowi trwało dziewięć miesięcy. „Bojara” przesłuchiwał Tomczak, który za efekty swojej pracy był wielokrotnie nagradzany premiami. Otrzymał także awans

¹¹³ *Koń Andersa* – metalowy taboret, na którego nodze sadzano aresztowanego. *Ibidem*, s. 74.

¹¹⁴ *Kantówka* – mała, betonowa cela, w której woda lała się aresztowanemu na głowę. Aby zwielokrotnić efekt zimna, podłoga kantówki składa się z cegieł wmurowanych krawędzią do góry. *Ibidem*, s. 74.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 72–76.

¹¹⁶ AIPN Łd, Pf 10/69, k. 156.

do stopnia chorążego¹¹⁷. W trakcie śledztwa Danielak nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Powszechnym zjawiskiem wśród przestuchiwanych żołnierzy antykomunistycznego podziemia było informowanie funkcjonariuszy UB o faktach, które już znali ze śledztw przeprowadzonych wobec skazanych żołnierzy KWP. Czynił to przede wszystkim Danielak. Odpowiedzialnością za przeprowadzone akcje obarczał nieżyjących żołnierzy „Trybuny”. Opór „Bojara” i zatrzymanych wraz z nim: Marianny, Stanisława¹¹⁸ i Stefana Rysiów¹¹⁹, Bogusława¹²⁰ i Władysława Oleksiewiczów¹²¹, Franciszka Kluski¹²², Bolesława Lisa¹²³ i Stanisława Świstaka¹²⁴ z Kęszyna wkrótce został złamany. Danielak zaczął podawać nazwiska mniej

¹¹⁷ *Ibidem*, k. 138.

¹¹⁸ **Stanisław Ryś** (ur. 01.11.1922 r.) przebywał w mieszkaniu M. Ryś w momencie aresztowania Danielaka. Został zwolniony z braku dowodów. AIPN Łd, Pf 10/46, k. 53.

¹¹⁹ **Stefan Ryś** (ur. 16.10.1925 r. w Sierosławiu) został zatrzymany 03.03.1954 r. Był skazany wyrokiem WSR w Łodzi na dwa lata więzienia za przynależność do *nielegalnej sekty „św. Jehowy”*. AIPN Łd, Pf 10/485, t. 8, k. 33.

¹²⁰ **Bolesław Oleksiewicz** (ur. 13.05.1905 r. w Mąkoszynie) był rolnikiem. Skończył trzy klasy szkoły podstawowej. Mieszkał w Dąbrówce (gm. Podolin, pow. piotrkowski). Był współpracownikiem Danielaka od 1950 r. Został aresztowany przez PUBP w Piotrkowie 07.03.1954 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 12.08.1954 r. skazano go na sześć lat więzienia za udzielenie pomocy Danielakowi w lutym 1954 r. AIPN BU, 0186/278, t. 10, k. 152.

¹²¹ **Władysław Oleksiewicz** (ur. 01.04.1930 r. w Mąkoszynie) był rolnikiem. Mieszkał w Mąkoszynie. Był podejrzany o współpracę z Danielakiem. Został zwolniony z braku dowodów winy. AIPN Łd, Pf 10/46, k. 53.

¹²² **Franciszek Kluska** (ur. 23.01.1917 r. w Gomulinie, gm. Szydłów) rolnik; członek Przysposobienia Wojskowego w latach 1936–1938. W czasie hitlerowskiej okupacji członek NSZ o ps. „Żelazny”. Od 1949 r. udzielał schronienia B. Cisowi. Rok później schronił S. Stefańskiego, a od 1951 r. współpracował z „Bojarem”. Został zatrzymywany przez WUBP w Łodzi 29.05.1954 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 15.11.1954 r. skazany na karę sześciu lat pozbawienia wolności. Zmarł w 1955 r. AIPN Łd, Pf 10/372, k. 313.

¹²³ **Bolesław Lis** (ur. 04.04.1936 r. w gm. Ostrołęka, woj. warszawskie) mieszkał w gminie Szydłów. Na mocy wyroku WSR w Łodzi z 27.10.1955 r. skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za współpracę z Danielakiem. AIPN Łd, Pf 10/485, t. 8, k. 33.

¹²⁴ **Stanisław Świstak** (ur. 13.02.1917 r. w Kęszynie, gm. Rozprza, pow. piotrkowski) był rolnikiem. Mieszkał w Kęszynie. Skończył cztery klasy szkoły podstawowej. Został aresztowany 07.03.1954 r. Wyrokiem WSR w Łodzi z 16.03.1954 r. skazany został na sześć lat pozbawienia wolności za współpracę z Danielakiem od 1953 r. oraz nielegalne przechowywanie broni. AIPN BU 0186/278, t. 6, k. 13.

znaczących współpracowników. W wyniku zeznań zatrzymanych następowały kolejne aresztowania. Mimo to Danielak starł się ograniczać swoje zeznania, co podkreślał kpt. J. Szymczak. W Sprawozdaniu z pracy Wydziału Śledczego i Referatów Śledczych PUBP województwa łódzkiego za okres 1 października – 1 listopada 1954 r. oceniał postawę „Bojara” w następujący sposób: *W dalszym śledztwie z m-ca na listopad br. pozostała jedna sprawa, w której śledztwo trwa ponad 6 miesięcy tj. sprawa p-ko Danielakowi Ludwikowi. Przyczyną przedłużenia śledztwa w tej sprawie były trudności w udokumentowaniu stawianych mu zarzutów oraz to, że był bardzo ograniczony w zeznaniach, a posiadane materiały wykazały na jego powiązania z meliniarzami*¹²⁵.

Wnikliwa kwerenda umożliwiła odkrycie nowych faktów ze śledztwa przeciw „Bojarowi”. Zdecydowana większość uzyskanych w śledztwie informacji nie była przekazywana funkcjonariuszom śledczym bezpośrednio przez Danielaka. Wbrew powszechnej opinii, żołnierz nie składał zeznań obciążających jego najbliższych współpracowników. W celu uzyskania informacji istotnych dla prowadzonego śledztwa, powszechną praktyką stanowiło wprowadzenie przez funkcjonariuszy UB do celi aresztowanego bądź skazanego tzw. agenta celnego (dalej: AC) jako jednego z więźniów. Jego zadanie polegało na wyciąganiu z aresztowanego cennych dla śledztwa informacji poprzez zdobycie zaufania i sympatii współwięźnia. AC potwierdzał także wiarygodność składanych w śledztwie zeznań. Poprzez prowokowane rozmowy, nakłaniał zatrzymanego do zeznań zgodnych z życzeniami funkcjonariuszy. Wzbudzał w nim wątpliwość w lojalność innych członków danej organizacji, w celu rozbicia solidarności środowiska. Połączenie działalności AC z wyczerpującymi przesłuchaniami powodowało dezorientację więźnia, który jedyne powiernika znajdował w celi. AC zyskiwali zaufanie nie tylko młodych konspiratorów, ale i doświadczonych żołnierzy, niejednokrotnie związanych z kontrwywiadem organizacji. Przyczynę takiego stanu rzeczy stanowić mogło werbowanie AC spośród ludzi związanych z daną organizacją, np. KWP. Opisana agentura stanowiła główne narzędzie pracy śledczej¹²⁶. Danielak nie był wyjątkiem i w tym wy-

¹²⁵ AIPN Łd, Pf 10/69, k. 183.

¹²⁶ Zob. szerzej: J. Wołoszyn, „Ostra broń” – agentura celna. Tajni współpracownicy w więzieniach i aresztach śledczych w latach 1944–1956, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 2, s. 295–337.

padku. Uzyskane przez funkcjonariuszy w trakcie śledztwa informacje pochodziły od wprowadzonego do celi „Bojara” agenta o ps. „Palma”¹²⁷, z którym rozmawiał w ostatnich miesiącach życia.

W rozpracowaniu Danielaka przez funkcjonariuszy Wydziału Śledczego nie bez znaczenia pozostała rola innych zatrzymanych żołnierzy KWP, m.in. Ślęzaka, którzy w trakcie wymuszanych zeznań udzielali o nim informacji¹²⁸.

Śledztwo „Bojara” zakończyło się na początku grudnia 1954 r. O roli, jaką odegrał oddział „Trybuna” i jego dowódca, świadczy fakt, iż zatrzymanie oraz zakończenie przygotowawczego postępowania karnego „Bojara” zostało odnotowane przez funkcjonariuszy PUBP w Łodzi jako zakończenie jednej z najważniejszych spraw prowadzonych przez aparat śledczy województwa łódzkiego w 1954 r. Aresztowanie „Bojara” i niemal wszystkich jego współpracowników wymagało od funkcjonariuszy WUBP i oficerów Wydziału Śledczego dużego zaangażowania ze względu na liczbę zatrzymanych osób oraz zakres udowodnienia winy oskarżonych¹²⁹.

Proces dowódcy „Trybuny” odbył się w dniach 14–31 grudnia 1954 r. przed WSR w Łodzi, który mieścił się przy ul. Sienkiewicza 21. W składzie sędziowskim jako przewodniczący zasiadł szef WSR w Łodzi mjr Henryk Andrysiak¹³⁰, bardzo zaangażowany w wypełnianie obowiązków wobec *ludowej ojczyzny*. Funkcję sędziego i ław-

¹²⁷ Brak dokumentów UB umożliwiających identyfikację tożsamości agenta „Palmy”.

¹²⁸ AIPN Łd, Pf 10/69, k. 135.

¹²⁹ *Ibidem*, k. 135–215.

¹³⁰ **Henryk Andrysiak** (ur. 02.12.1907 r. w Mokrej, pow. częstochowski) był studentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Pracował w Urzędzie Skarbowym w Wilnie. Brał aktywny udział w kampanii wrześniowej 1939 r. w stopniu podchorążego, za co trafił do obozu w Hohenstein (do listopada 1942 r.) Od maja 1943 do stycznia 1945 r. członek Batalionów Chłopskich na terenie pow. częstochowskiego (wywiadowca w oddziale Władysława Kleszcza). 14.10.1947 r. został sędzią WSR w Łodzi, pomimo braku praktyki sędziowskiej. Był bardzo zaangażowany w wypełnianie obowiązków sędziego, czego dowodzą liczne pochwały przełożonych. Od 25.06.1953 r. pełnił funkcję zastępcy szefa WSR w Łodzi, który faktycznie kierował placówką. Funkcję szefa WSR w Łodzi pełnił w latach 1953–1955. Wprowadził wiele przepisów porządkujących pracę sądu, dbał o świadomość ideologiczną swoich podwładnych. Wraz z końcem sierpnia 1955 r. został przeniesiony do rezerwy. Od 1956 r. był sędzią w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi. AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 3; J. Żelazko, *„Ludowa” sprawiedliwość. Skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi (1946–1955)*, Łódź 2007, s. 137–139.

nika powierzono por. Danielowi Motłochowi i kpr. Waldemarowi Grzeszczukowi. Oskarżycielem „Bojara” był kpt. Ryszard Jakubiec¹³¹.

Na podstawie wymuszonych zeznań oskarżonego oraz świadków, Danielakowi zarzucono próbę obalenia przemocą *ustroju ludowo-demokratycznego* w oparciu o art. 86§2 kodeksu karnego Wojska Polskiego¹³², 4§1 małego kodeksu karnego¹³³ oraz art. 225 i 259 kodeksu karnego.

„Bojar” oskarżony został o dokonanie dziewięciu morderstw i wydanie trzech wyroków śmierci, przeprowadzenie pięćdziesięciu sześciu napadów na posterunki MO, ORMO, członków PPR, spółdzielnie i poborców podatkowych. Wśród postawionych mu zarzutów znalazło się również posiadanie czterdziestu siedmiu jednostek broni. Wśród broni, którą dysponował „Bojar”, wymieniono: karabin typu Mauser, automat RKM, automaty MP 40, automat Sten, automat PPSz oraz pistolety: „TT”, „Schauer” – „Stoch”, „Belgijka”, „Flower”, „Walther P38”, „Vis”, „Parabellum”. Do wszystkich posiadał magazynki i amunicję. Dysponował również granatami¹³⁴.

Głównymi świadkami w rozprawie byli odbywający karę pozbawienia wolności i przebywający w więzieniach Pietrus, Podlecka, Radomiak i Klęska. W celu zabezpieczenia przyjazdu Danielaka na rozprawę sądową zastosowano specjalne środki ostrożności w postaci wzmocnionego konwoju z Wojewódzkiej Komendy MO w Łodzi¹³⁵.

Początkowo na obronę Danielaka został wyznaczony adwokat z urzędu Waław Bohatyrewicz – były sędzia WSR w Łodzi, mocno skompromitowany na polu *wymiaru sprawiedliwości*. Danielak szybko zauważył niekompetencję obrońcy, który zamiast wskazywać oskarżonemu możliwości obrony, doradzał mu je zataić. Dlatego wy-

¹³¹ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 49.

¹³² Art. 86§2 kk WP wymierzony był we wszystkich przeciwników komunistycznego ustroju, których uznano za zagrożenie dla komunistycznego systemu i przewidywał wyjątkowo surowe kary, nie wyłączając przy tym kary śmierci. Stąd stanowił doskonale narzędzie w likwidowaniu niewygodnej opozycji. P. Kladoczny, *Prawo jako narzędzie represji w Polsce ludowej (1944–1956)*, Warszawa 2004, s. 257–260.

¹³³ Art. 4§1 mkk przewidywał karę za nielegalne posiadanie broni bądź samej amunicji. Nadinterpretacja tego artykułu pozwalała skazać oskarżonego, który nie przechowywał broni na stałe. Wystarczyło, iż był w jej posiadaniu przez chwilę, <http://kalendarium.polska.pl/wydarzenia/article.htm?id=109994>.

¹³⁴ AIPN BU, 0186/278, t. 9, k. 11; AIPN BU, 0186/278, t. 10, k. 2.

¹³⁵ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 9–21.

rażnie zaczął domagać się zmiany adwokata. Nowym obrońcą partyzanta został adwokat Marian Kaczmarek. Próbował on zmienić, o ile było to możliwe, kwalifikację niektórych czynów, np. napad na areszt MO w Bełchatowie, gdzie „Bojarowi” zarzucano zamach na funkcjonariusza *władzy ludowej*, który wówczas nie był obecny w budynku. Obrońca uważał, iż żołnierz nie powinien być oskarżony o zamach na władzę, ponieważ do bezpośredniego kontaktu z funkcjonariuszem posterunku nie doszło. Mimo to sąd uznał, że oddział kierował się takimi intencjami, a żołnierze byli przygotowani do starcia zbrojnego z siłami Polski *ludowej*¹³⁶. Poważne zastrzeżenie budzi również próba zarzucenia partyzantowi dokonania napadu rabunkowego na Politańską i Siedleckiego, którego nie przeprowadził Danielak¹³⁷. W końcowym przemówieniu obrońca prosił o darowanie życia i karę dożywotniego pozbawienia wolności. O funkcjonowaniu WSR w Łodzi świadczy przytoczone oświadczenie Danielaka z grudnia 1954 r., w którym pisał: *Zaznaczył mi obrońca, aby zwracać uwagę na sąd czy zapisuje to co ja zeznaję. Gdy sędzia nie każe protokolantowi zapisywać to przeprosić sąd i powiedzieć, że słowa moje nie są brane pod uwagę i nie będę zeznawać do czego ja się stosowałem w czasie rozprawy*¹³⁸.

Wprowadzone w 1954 r. zmiany w strukturze aparatu bezpieczeństwa miały na celu stworzenie pozorów liberalizacji polityki władz. Pomimo zbliżającego się kursu polityki dążącej do zwiększenia zakresu swobód, 11 stycznia 1955 r. dowódca „Trybuny” skazany został na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich oraz praw honorowych i konfiskatę mienia na rzecz państwa. Żołnierzowi KWP udowodniono wykonanie sześciu wyroków śmierci na osobach cywilnych, przeprowadzenie czternastu zamachów na przedstawicieli komunistycznej władzy: funkcjonariuszy UB i MO, żołnierzy WP, członków PPR i ORMÓ oraz dokonanie czterdziestu czterech napadów na mienie społeczne¹³⁹.

Zachowanie Danielaka podczas śledztwa i procesu budzi szacunek. „Bojar” zdawał sobie sprawę z czekającego go wyroku śmierci najpóźniej od kwietnia 1953 r., co niejednokrotnie podkreślał w roz-

¹³⁶ AIPN BU, 0186/278, t. 16, k. 6.

¹³⁷ AIPN Łd, Pf 6/2338, t. 2, k. 3–5.

¹³⁸ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 96.

¹³⁹ *Ibidem*, k. 217.

mowach ze współpracownikami¹⁴⁰. Tym bardziej godnym uwagi jest fakt, iż żołnierz KWP walczył do samego końca. O wyroku śmierci zapewniał go również adwokat: *Gdy obrońcy się zapytałem ile mogę dostać i jaki wyrok to mi odpowiedział że tu na sali sądowej to nie mogę nigdy liczyć że mnie kara śmierci minie. Mogę dostać kilka kar śmierci*¹⁴¹.

Wielogodzinne przesłuchania nie doprowadziły do złamania żołnierza. Jego zachowanie w trakcie procesu podkreślane jest w protokole rozprawy jako *provokacyjne*. W ostatnim słowie podczas procesu również nie prosił o łaskę, ale o sprawiedliwy wyrok. Dużą rolę postaci „Bojara” podkreśla fakt, iż skazanie go na karę śmierci zostało odnotowane w „Biuletynie Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego” nr 3/55¹⁴². Po zakończonym procesie „Bojar” został przewieziony do więzienia przy ul. Sterlinga w Łodzi, z zastrzeżeniem, aby nie dopuścić do popełnienia przez oskarżonego samobójstwa¹⁴³.

Swoją prośbę o ułaskawienie do Najwyższego Sądu Wojskowego w Łodzi z 14 stycznia 1955 r. „Bojar” uzasadniał próbą powrotu do normalnego życia poprzez skorzystanie z amnestii w 1947 r. Powrót do konspiracyjnej działalności motywował postawą funkcjonariuszy *władzy ludowej*, którzy zakatowali na śmierć w trakcie przesłuchania jego brata Zygmunta, co poświadczyć mógł por. Eugeniusz Gabrysiak – wówczas funkcjonariusz w piotrkowskim UB. Opisywał również stosowane wobec jego rodziny represje: spalenie budynków siostry Wiktorii Uchrońskiej, zniszczenie zabudowań brata Stanisława, fizyczną przemoc wobec żony Janiny i kilkuletniego syna Włodzimierza, któremu funkcjonariusze UB wyrwali włosy. Obrońca w swojej prośbie podkreślał młody wiek skazanego oraz brak politycznej świadomości¹⁴⁴. Wspomniane argumenty nie przyczyniły się do ułaskawienia Danielaka. Decyzją z 5 maja 1955 r. NSW oraz Rady Państwa z 30 lipca 1955 r. nie skorzystał z prawa łaski¹⁴⁵.

¹⁴⁰ AIPN Łd, Pf 12/1885, t. 7, k. 166.

¹⁴¹ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 96.

¹⁴² *Biuletyny Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Grudzień 1954 – listopad 1956*, opr. W. Chudzik, M. Filipiak, J. Gołębiowski, Warszawa 2009, s. 92–94.

¹⁴³ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 98–99, 960.

¹⁴⁴ *Ibidem*, k. 224–226.

¹⁴⁵ *Ibidem*, k. 244.

Wbrew powszechnej opinii, kwestia wykonywania kary śmierci oraz postępowania ze zwłokami straconych więźniów była uregulowana licznymi rozkazami. Ustawa z 17 marca 1932 r. *O chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyn zgonu* zobowiązywała funkcjonariuszy UB do umieszczania zwłok wyłącznie na terenie cmentarzy. Wykonanie wyroku śmierci odbywało się zgodnie z kodeksem postępowania karnego z 19 marca 1928 r. w obecności naczelnika więzienia, lekarza, duchownego, prokuratora, a nawet obrońcy. Na wyraźne życzenie skazanego mógł być obecny również ksiądz. Zgodnie z wyznacznikiem z 1946 r. w sprawie wykonywania kary śmierci, wyrok na podwórzu więziennym wykonywał pięcioosobowy pluton egzekucyjny. Zwłoki były wydawane rodzinie tylko za zgodą szefa WUBP, który w tym przypadku działał w porozumieniu z prokuratorem. Jeśli ciała nie zostały wydane rodzinie, naczelnik wydziału więziennictwa WUBP mógł przekazać je zakładom naukowo-badawczym. O ile wspomniane dwa kryteria nie zostały spełnione, pochówek zwłok w trumnie odbywał się następnego dnia po egzekucji na lokalnym cmentarzu. O wykonanym wyroku, bez podania przyczyny śmierci, zawiadamiany był miejscowy Urząd Stanu Cywilnego oraz Centralny Zarząd Więziennictwa¹⁴⁶.

Pomimo zmiany kursu polityki władz i likwidacji instytucji WSR na mocy ustawy z 5 kwietnia 1955 r.¹⁴⁷, wyrok wykonano na Danielaku 5 sierpnia t.r. o godzinie 21.55. Wbrew występującym dotąd opiniom, nie zamordowano go w więzieniu przy ul. Sterlinga. Z opublikowanych przez IPN dokumentów wynika, iż kary śmierci w Łodzi wykonywano w więzieniu przy ul. Kraszewskiego, które posiadało specjalnie przystosowane do tego pomieszczenie. W przypadku „Bojara” zachowano wszelkie formalne wymogi konieczne do wykonania wyroku: prawomocne decyzje sądów oraz akta osobowe. Procedury zostały naruszone w przypadku dnia jego pochówku. Ciało Danielaka zostało pogrzebane dopiero trzeciego dnia po wykonanym wyroku. Czynność nadzorował podinspektor Franciszek Smolarek¹⁴⁸. „Bojar” został pochowany 8 sierpnia 1955 r. na Cmentarzu Rzymskokatolic-

¹⁴⁶ M. Zwolski, *Wykonywanie wyroków kary śmierci w polskich więzieniach grudnia 1954 – kwiecień 1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 263–266.

¹⁴⁷ Rozwiązanie WSR w Łodzi nastąpiło 12 lipca t.r. wraz z ostatnim rozkazem wydanym przez mjr. Andrysiaka dotyczącym likwidacji tej instytucji. J. Żelazko, *op. cit.*, s. 162–163.

¹⁴⁸ AIPN Łd, 6/2338, t. 4, k. 250; K. Jasiak, *III Komenda...*, s. 79; J. Żelazko, *op. cit.*, s. 327.

kim pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo w Łodzi, położonym przy ul. Smutnej 9. Stanowi on jeden z sześciu kompleksów cmentarzy na Dołach¹⁴⁹. Rodziny nie powiadomiono o wykonaniu kary i nie wydano rzeczy osobistych nie podlegających konfiskacie¹⁵⁰.

Rozbicie „Trybuny”, a następnie aresztowanie i skazanie na karę śmierci Ludwika Danielaka nie rozwiązało wszystkich problemów funkcjonariuszy UB. Nadal borykali się oni z wieloma napadami, ale o charakterze czysto rabunkowym.

Losy Ludwika Danielaka potoczyły się torem charakterystycznym dla większości żołnierzy antykomunistycznego podziemia niepodległościowego¹⁵¹. Biogram konspiracyjnej aktywności bełchatowskiego żołnierza rozpoczyna zakończony dezercją z LWP sprzeciw wobec mentalności i arogancji radzieckich żołnierzy¹⁵². Nawiazanie kontaktu z byłym żołnierzem AK, twórcą oddziału SOS na terenie Bełchatowa i jego okolic, „Zapalnikiem” umożliwiło Danielakowi wstąpienie w struktury KWP. Jego talent organizacyjny, charyzma, poczucie sprawiedliwości, zaangażowanie, odwaga i lojalność zostały szybko zauważone i uwieńczone awansem na zastępcę dowódcy oddziału. Problemy z zapewnieniem kwaterunku wszystkim żołnierzom jednostki przyczyniły się do jej podziału na dwie samodzielne grupy w listopadzie 1947 r. Od tej pory „Szatan” działał na obszarze gmin Bełchatów, Bujny Szlacheckie, Kluki i Łękawa. Po zlikwidowaniu grupy „Zapalnika” w lipcu 1948 r., jedynym realnym zagrożeniem dla organów bezpieczeństwa w powiecie piotrkowskim i łaskim stał się oddział Danielaka, który wkrótce został włączony w struktury III Komendy KWP. Jego oddział otrzymał kryptonim „Trybuna”, a „Bojar” został awansowany do stopnia podporucznika. Od października funkcjonariusze PUBP z Piotrkowa zaczęli zadawać kolejne straty grupie „Bojara”, urządzając zasadzki w Emilinie i Łęcznie. Ciężką sytuację skomplikowało zatrzymanie „Murata” w listopadzie 1948 r. Brak jednolitego dowództwa spowodował, iż pozostające w terenie grupy, w tym Danielaka, funkcjonowały samodzielnie. Ostateczna likwidacja „Trybuny” w lipcu 1949 r. rozpoczęła nowy

¹⁴⁹ Księga cmentarna Cmentarza Rzymskokatolickiego pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo w Łodzi, n.p.

¹⁵⁰ M. Zwolski, *op. cit.*, s. 272–273.

¹⁵¹ T. Toborek, *op. cit.*, s. 239–244.

¹⁵² P. Reising, *Ręce połamane przez Ubeków. Wspomnienia Janiny Danielak*, „KurieR – Kultura i Rzeczywistość”, 2009, nr 8, s. 3–5.

etap działalności nieuchwytnego partyzanta. Niezbędne do pozyskania środków utrzymania napady ekspropriacyjne stały się niebezpieczne, dlatego żołnierz ograniczył je do niezbędnego minimum. Aktywność konspiracyjna „Bojara” w tym okresie została zredukowana do rozpracowywania i unikania współpracowników UB, którzy mogli zdradzić miejsce jego lokalizacji. Pomimo powziętych środków ostrożności, Danielak został zatrzymany na początku marca 1954 r. i na początku 1955 r. skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano pomimo zmiany kursu polityki władz i związaną z nią demokratyzacją życia publicznego.

Artykuł stanowi próbę wnikliwej analizy życia „Lotnego”, którego losy były dotąd skutecznie pomijane w regionalnej historii powiatu bełchatowskiego i piotrkowskiego. O ile działalność i funkcjonowanie żołnierza w terenie jest znane z opisów świadków, o tyle przebieg śledztwa nie został w ogóle zbadany. Metody śledcze WUBP w Łodzi czy PUBP w Piotrkowie były charakterystyczne dla funkcjonowania wszystkich UB w Polsce. Stąd zilustrowanie sposobów wymuszania zeznań we wrocławskim WUBP umożliwiło przedstawienie zmagania bełchatowskiego partyzanta w ostatnich miesiącach życia. Wnikliwa kwerenda dokumentów UB umożliwiła odkrycie nowych faktów ze śledztwa partyzanta. Wbrew powszechnej opinii, żołnierz nie składał wyczerpujących zeznań obciążających jego współpracowników. Z zachowanych dokumentów wyłania się postać świadomego politycznie i dbającego o dobro lokalnego społeczeństwa żołnierza KWP, które odwdzięczało mu się współpracą i poświęceniem. W jego pamięci zachował się obraz bohatera z wszelkimi przymiotami. Dla „Bojara” i jego żołnierzy koniec wojny stał się początkiem nowej walki, za którą przyszło im zapłacić najwyższą cenę.

Decyzją Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z 12 sierpnia 1992 r. „Bojar” został zrehabilitowany, tym samym przywrócono mu wszystkie należne honory¹⁵³.

¹⁵³ K. Jasiak, *op. cit.*, s. 79; T. Toborek, *op. cit.*, s. 229.